PIĄTEK-NIEDZIELA
01-03|07|2022

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

WEEKEND

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁAD 11 163 NR 125 (20827)

W książce „Elblążanki" możemy przeczytać, że Ilona Nowacka nie czeka, aż świat naprawi się sam. Sama go zmienia — słowem i czynem. Już od siedmiu lat angażuje się w działalność charytatywną, a w felietonach opisuje swoje życie rodzinne z Julcią — dzieckiem z niepełnosprawnościami. Nam opowiada o tym, co daje jej siłę i radość. \8-9

OCZEKIWANIA SĄ WROGIEM SZCZĘŚCIA

Fot. Ryszard Biel

ZA NAMI DNI ELBLĄGA 2022! SZUKAJCIE SIĘ NA NASZYCH ZDJĘCIACH. OBSZERNĄ FOTORELACJĘ ZNAJDZIECIE NA STRONACH 11-14

SEZON NA BEZDOMNOŚĆ ROZPOCZĘTY? \3

CZTERY LATA OD TRAGEDII W SAKÓWKU \4

POBUDZA INNYCH DO DZIAŁANIA \6-7

SPORT Z ELBLĄGA

KRZYSZTOF MACHIŃSKI: NASZ CEL ZOSTAŁ ZREALIZOWANY \23

ISSN 0137-9127
26
9 770137 912156

eprasa.pl 474c029f6b

Masz problem? Pisz na gazeta@dziennikelblaski.pl

ŁĄKI KWIETNE. SZPECĄ CZY ZDOBIĄ?

ŁĄKI PRODUKUJĄ TLEN I DAJĄ SCHRONIENIE NIEZLICZONYM ZWIERZĘTOM. ZAPOBIEGAJĄ TEŻ ODPAROWYWANIU WODY Z GRUNTU I STANOWIĄ UNIKALNY EKOSYSTEM. ALE CZY CENTRUM MIASTA JEST DLA NICH ODPOWIEDNIM MIEJSCEM?

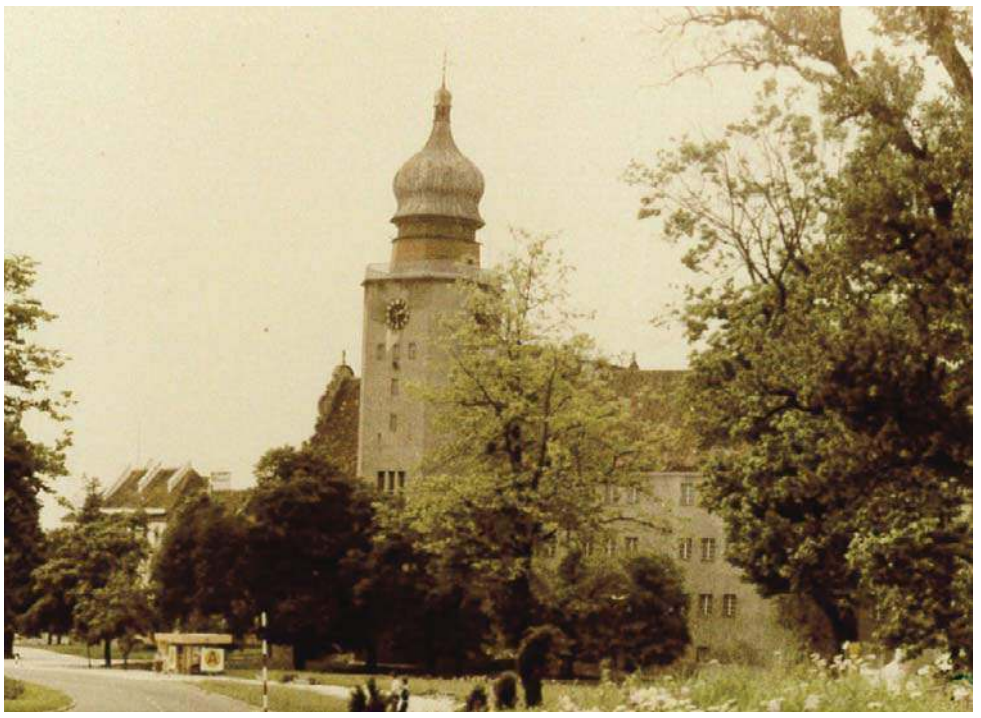

Łąki kwietne są pożyteczne – co do tego nie ma wątpliwości. Po pierwsze wspomagają bioretencję – złożony system korzeniowy roślin przyczynia się do tego, że wilgoć po opadach deszczu jest zatrzymywana w glebie na dłużej. Co ciekawe, łąka kwietna nie wymaga dodatkowego podlewania, ponieważ rośliny, które je tworzą, mają głębsze korzenie i lepiej wchłaniają wodę niż zwykły trawnik.

Bywają schronieniem dla małych ssaków, gadów, płazów i owadów – w tym niezwykle cennych dla ekosystemu pszczół. Łąki są ekologiczne – obniżają temperaturę powietrza, zapobiegają nagrzewaniu się powierzchni gleby i zatrzymują pyły tworzące smog.

Kwietne łąki pozwalają również ograniczać emisję spalin, ponieważ nie trzeba ich przecież regularnie kosić. Są tańsze w założeniu i utrzymaniu niż zwykły trawnik.

Na terenie Elbląga mamy kwietne łąki. – Jak widać na zdjęciach sprzed lat, nie jest to wynalazek współczesności, ale dzisiejsze łąki są na pewno bardziej urozmaicone i uporządkowane – informuje elbląski Zarząd Zieleni Miejskiej.

Pas drogowy przy ul. Armii Krajowej, park Modrzewie, trasa Unii Europejskiej, ul. Kilińskiego, Browarna i Nowa – to lokalizacje, które wymieniał w kwietniu ZZM jako te, które na terenie Elbląga zdobić będą w tym roku łąki kwietne.

Według niektórych łąki kwietne wzbogacają estetykę i urozmaicają miejski krajobraz – zdaniem innych szpecą i sprawiają, że miasto wygląda na zaniedbane. – Powinno się je w miastach kosić – mówią. Za to ci pierwsi bronią: – Łąki kwietne są pożyteczne i dodają koloru. Dzięki nim miasto wygląda weselej.

A jak jest Waszym zdaniem?

– Łąki kwietne są piękne i pożyteczne — komentuje pani Joanna.

– Im więcej zieleni i kwiatów, tym życie bardziej kolorowe – stwierdza pan Ryszard.

– Wyglądają przepięknie! Tak powinny wyglądać wszystkie zielone tereny, skwerki i wysepki — dodaje pani Halina.

Jest też druga strona.

– Zależy, co nazywamy kwiatami, niech miasto bierze się za koszenie, bo szczerze – w lesie ładniej wygląda niż w mieście. Jednym słowem porażka, ale jakie miasto, taka łąka – przekazuje jeden z mieszkańców.

Padają również opinie mniej skrajne: – Fajne są. Tylko nie wszędzie wyszły chyba według planu. Na Modrzewiu wygląda trochę jak zapuszczony zaułek. Jakbym nie wiedziała, że to celowo... No, chyba że ja to widziałam, zanim jeszcze porządnie zaczęło kwitnąć. Ja bym tam jednak dosiała trochę więcej polnych kwiatów – przyznaje pani Anna.

Kiedy patrzymy na wyniki naszej sondy, widać, że większość mieszkańców i mieszkanek Elbląga łąki kwietne lubi, a nasadzenia tego typu według nich zdecydowanie zdobią miasto. Zaledwie kilka procent odpowiadających jest innego zdania, a pozostałym łąki kwietne w mieście są albo obojętne, albo ich zdaniem centrum miasta to po prostu nie miejsce dla nich.

KK

Daj nam znać, co myślisz! Naszą sondę znajdziesz na www.dziennikelblaski.pl.

Fot. FK

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Kamila Kornacka k.kornacka@dziennikelblaski.pl
Igor Hrywna
Jerzy Kuczyński j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 474c029f6b

SEZON NA BEZDOMNOŚĆ ROZPOCZĘTY?

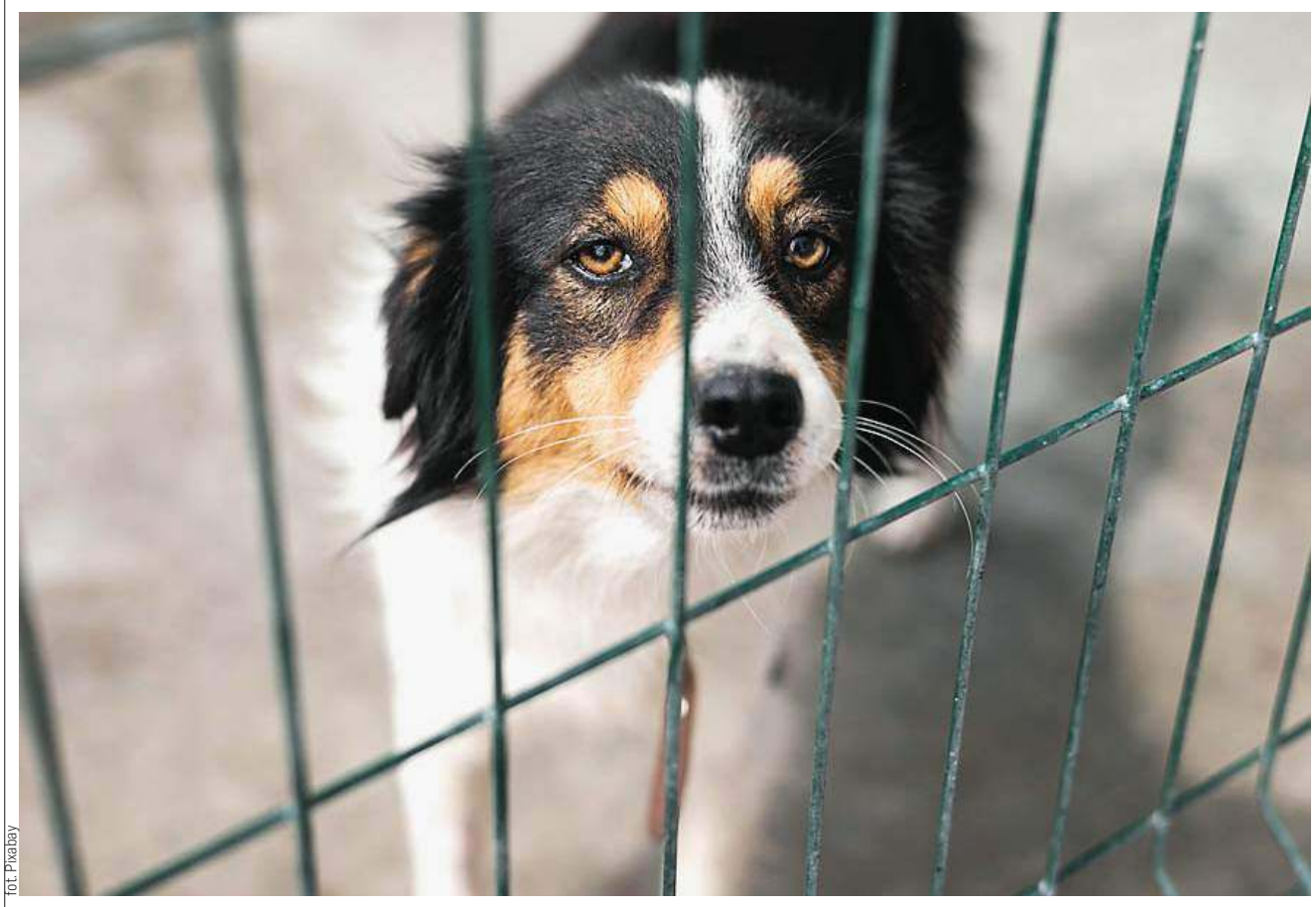

fot. Pixabay

Liczba porzucanych zwierząt w okresie urlopowym wzrasta nawet o 40 procent

WIELU Z NAS CAŁY ROK CZEKA NA WYMARZONY URLOP, A WAKACJE CZĘSTO PLANUJEMY PRZEZ DŁUGIE MIESIĄCE. WIERZCIE LUB NIE, ALE WCIĄŻ ZDARZAJĄ SIĘ TACY, KTÓRZY W SWOICH PLANACH NIE UWZGLĘDNIAJĄ WŁASNEGO PSA. OKRES WAKACYJNY TO CZĘSTO WYROK DLA NIECHCIANYCH ZWIERZĄT.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Dzień Psa obchodzony jest 1 lipca, czyli na samym początku wakacji. Ta data nie jest przypadkowa. To właśnie w okresie letnim odnotowuje się największą liczbę porzuconych psów. Początek sezonu wakacyjnego to często czas, w którym nieodpowiedzialni właściciele gotują swoim pupilom solidną dawkę okrucieństwa — ceniąc przyjemne chwile na urlopie bardziej niż życie własnego psa.

WEDŁUG STATYSTYK LICZBA PORZUCANYCH ZWIERZĄT W OKRESIE URLOPOWYM WZRASTA NAWET O 40 PROCENT.

Święto zwierząt, które są uznawane za najlepszych przyjaciół człowieka, ustanowiono po to, by przypominać każdemu z nas, że pies zasługuje na szacunek i właściwe traktowanie. 1 lipca to dzień, w którym powinniśmy głośno mówić o tym, że psów nie można krzywdzić, maltretować, zostawiać w nagrzanym samochodzie ani porzucać. To także moment na docenienie swoich czworonogów, zachęcenie innych do adopcji psów ze schroniska i zwrócenie uwagi na to, jak ważną rolę odgrywają one w życiu ludzi.

TO JUŻ SIĘ ZACZĘŁO

Wszystkie schroniska z terenu naszej gminy odczuwają napływ niechcianych psów. Bardzo wiele z nich porzucanych jest na wsiach, drogach i lasach. Zaczynają się urlopy — a wakacje i święta Bożego Narodzenia to dwa momenty, w których schroniska przeżywają najtrudniejszy okres związany z pozbywaniem się niechcianych zwierząt — mówi Barbara Zarudzka, dyrektorka schroniska „Psi Raj" w Pasłęku.

Właście wraca z interwencji dotyczącej porzucenia dwóch psów w gminie Małdyty.

— Ludzie wyrzucają psy na drogę lub też zostawiają je na parkingach leśnych czy w jakimś opuszczonym miejscu. Sposobów na pozbycie się niechcianych zwierząt jest wiele. Pod Młynarami był ostatnio pies przywiązany do drzewa. Wiemy, że wcześniej na elbląskich portalach były ogłoszenia dotyczące poszukiwania dla niego domu. Próba znalezienia mu nowego miejsca nie powiodła się — więc właściciele pozbyli się go w ten sposób — opowiada pani Barbara.

Obecnie w „Psim Raju" przebywa 220 psów — 15 przybyło tylko w czerwcu — to głównie porzucone zwierzęta.

— Schroniska nie przyjmują właścicielskich psów, chyba że wystąpi jakaś wyjątkowa sytuacja. Ludzie przyprowadzający psy do schroniska — wiedząc o tym — oszukują pracowników — kłamią, że są to zwierzęta, które się przybłąkały — a okazuje się, że są u nich rok lub dwa. Ludzie są nieuczciwi, a schroniska pękają w szwach — przekazuje Barbara Zarudzka.

PORZUCENIE PSA TO OKRUCIEŃSTWO

Najczęstszym sposobem porzuceń czworonogów jest wyrzucenie ich bezpośrednio z samochodu. Pies ma bardzo mocno rozwiniętą strefę emocjonalną. Porzucone zwierzę nie jest świadome sytuacji, w jakiej się znalazło. Czuje tęsknotę, samotność i... czeka — często nawet przez długie lata.

— PORZUCONY PIES ZOSTAJE W TYM MIEJSCU I DŁUGO CZEKA NA POWRÓT SWOICH WŁAŚCICIELI. PIES TO CZŁONEK RODZINY — NA DOBRE I NA ZŁE. JEŚLI WYSTĄPI JAKIŚ PROBLEM, TO NALEŻY ZABEZPIECZYĆ MU BYT, A NIE POZBYWAĆ SIĘ GO. TRZEBA CHCIEĆ. HOTELI DLA PSÓW JEST CORAZ WIĘCEJ — PRZEKAZUJE DYREKTORKA „PSIEGO RAJU".

Fot. Ryszard Biel

Pies to członek rodziny – na dobre i na złe – mówi Barbara Zarudzka

CO ZROBIĆ Z PSEM, GDY JEDZIESZ NA URLOP?

Rozwiązaniem są hotele dla psów lub petsitterzy — czyli specjalni opiekunowie, którym można powierzyć na czas wyjazdu swojego pupila. Dla mniej zamożnych właścicieli polecamy dotarcie do darmowych wolontariuszy, którzy ogłaszają się na zwierzolubnych stronach i grupach w mediach społecznościowych. Można poprosić też o pomoc rodzinę lub znajomych. Opiekę nad swoim czworonogiem należy zorganizować jeszcze przed wyjazdem — podczas planowania urlopu. Unikniemy wtedy niepotrzebnych nerwów i nieprzemyślanych działań.

PORZUCANIE ZWIERZĄT TO PRZESTĘPSTWO

Jeśli widzisz błąkającego się psa lub kota – nie wahaj się i zgłoś to do odpowiednich służb. Najlepiej skontaktować się ze strażą miejską, a na terenach pozamiejskich z urzędem gminy lub policją. Porzucanie zwierząt jest przestępstwem i wiąże się z karą pozbawienia wolności do lat 3, a jeśli sprawca postępował ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności do 5 lat.

BĄDŹ ODPOWIEDZIALNY

Dla dobra zwierząt zastanówmy się przed przyjęciem czworonoga pod swój dach. Czy rzeczywiście damy radę psychicznie, fizycznie i finansowo? Odpowiedzmy sobie na pytanie, czy mamy czas i jesteśmy gotowi na to, aby wpuścić psa do swojego domu i życia — to odpowiedzialność na parenaście lat. Warto więc rozważnie podejmować decyzje o adopcji jakiegokolwiek zwierzęcia i nie działać pod wpływem chwili czy impulsu.

eprasa.pl 474c029f6b

CZTERY LATA OD TRAGEDII W SAKÓWKU

WŁAŚNIE TYLE MINIE 6 LIPCA OD ŚMIERCI KAPITANA KRZYSZTOFA SOBAŃSKIEGO, KTÓRY ZMARŁ W WYNIKU KATASTROFY, DO KTÓREJ DOSZŁO NIEOPODAL PASŁĘKA. OKOLICZNI MIESZKAŃCY PRZYZNAJĄ, ŻE POŚWIĘCENIE PILOTA URATOWAŁO WIELE ŻYĆ I DEKLARUJĄ, ŻE ZAWSZE BĘDĄ O NIM PAMIĘTAĆ.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Do katastrofy — przypomnijmy — doszło 6 lipca 2018 roku około godziny 2 w nocy w okolicach Pasłęka. Na polu w miejscowości Sakówko rozbił się wówczas samolot MiG-29 z 22. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Malborku. Pilot zdążył się katapultować, niestety nie przeżył wypadku.

Krzysztof Sobański miał na swoim koncie ponad 800 wylatanych w powietrzu godzin, w tym ponad 600 godzin na MiG-29, na których pełnił dyżury bojowe. Poza tym Sobański wielokrotnie uczestniczył w ćwiczeniach krajowych i międzynarodowych.

Fot. Maciej Nedzviński/CO MON

Decyzją ministra obrony narodowej pilot Krzysztof Sobański został pośmiertnie awansowany na stopień kapitana oraz odznaczony Złotym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju

— Był człowiekiem młodym, ale doświadczonym pilotem. Latanie było jego powołaniem. Od najmłodszych lat pasjonował się lotnictwem. Szczycił się godnością oficerską i dyplomem najlepszej szkoły. Strzegł polskiego nieba. Był wierny do końca przysiędze wojskowej — mówił Mariusz Błaszczak podczas uroczystości pogrzebowych, żegnając Krzysztofa Sobańskiego.

A jeden ze znajomych zmarłego przyznał: — Kilka słów nie wyczerpie tego, co mamy w sercach — my — członkowie lotniczej rodziny. Twoje odejście jest ciosem dla nas wszystkich. Nasza obecność tu pokazuje, jaką jest to dla nas wszystkich tragedią. Odszedłeś bez słów pożegnania, jako oddany syn, brat, mąż i wspaniały ojciec. Zrobimy wszystko, żeby choć w małej części wypełnić pustkę, która po tobie została.

Decyzją ministra obrony narodowej Krzysztof Sobański został pośmiertnie awansowany na stopień kapitana oraz odznaczony Złotym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

KATASTROFA POD LUPĄ

Przyczyny tragicznego zdarzenia wyjaśniała Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego. Pod koniec listopada 2019 roku prokuratura postawiła w tej sprawie zarzuty.

— Jak ustalono, podczas lotu samolotem MIG-29 pilot musiał się katapultować, ale po wystrzeleniu fotela z kabiny nie doszło do jego oddzielenia się od pilota. W wyniku uderzenia o ziemię wraz z fotelem katapultowym pilot zmarł — informowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

Fot. Marek Lewandowski

W Krasinie znajduje się tablica poświęcona zmarłemu kapitanowi

I wyjaśniała: — Podejrzani mężczyźni byli odpowiedzialni za opracowanie i wdrożenie do produkcji części zamiennej pierścienia ścinanego do fotela katapultowego o parametrach technicznych odbiegających od oryginalnych.

Sprawa ruszyła pod koniec listopada 2021. Na ławie oskarżonych w bydgoskim sądzie zasiadło trzech byłych pracowników Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 2 w Bydgoszczy. To ich akt oskarżenia obciąża odpowiedzialnością za wadliwe pierścienie w fotelach katapultowych.

Mężczyznom zarzuca się narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i w konsekwencji nieumyślne spowodowanie śmierci kapitana Krzysztofa Sobańskiego. Do winy się nie przyznają. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności.

Fot. powiat.elblag.pl

Do tragedii doszło 6 lipca 2018 roku

MIESZKAŃCY PAMIĘTAJĄ

W sobotę 6 lipca 2019 — w pierwszą rocznicę katastrofy wojskowego myśliwca MiG -29, w której zginął kapitan Krzysztof Sobański — w Krasinie odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą tragicznie zmarłemu pilotowi. Patronat nad miejscem pamięci objęli kadeci z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Technicznych w Pasłęku.

Wielu mieszkańców Pasłęka i okolic do dziś uważa, że tylko dzięki poświęceniu pilota nie doszło do jeszcze większego dramatu. Myśliwiec mógł przecież uderzyć w zabudowania mieszkalne, Krzysztofa Sobańskiego lokalna społeczność traktuje jak bohatera.

— Pamiętamy! Co roku będziemy chcieli spotkać się tutaj, pomyśleć o nim, pomodlić się i oddać mu hołd za to, że to jedno życie uratowało wiele istnień ludzkich — mówił podczas jednej z rocznic starosta elbląski Maciej Romanowski.

A burmistrz Pasłęka Wiesław Śniecikowski zaznaczał: — Gdyby nie jego czyn, to w jednej z miejscowości — w Sakówku — wydarzyłaby się tragedia i zginęłoby prawdopodobnie wiele osób. Jeszcze raz chylimy czoła.

W środę 6 lipca 2022 roku o godzinie 13:00 w Krasinie — jak co roku — odbędzie się uroczyste złożenie wiązanek kwiatów i zapalenie zniczy przy pamiątkowej tablicy poświęconej tragicznie zmarłemu w 2018 roku świętej pamięci Krzysztofowi Sobańskiemu.

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicach Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem **www.frombork.samorzady.pl.**

14422sezr-A -P

eprasa.pl 474c029f6b

W TROSCE O DOBRO PACJENTÓW

DOKŁADNIEJSZA DIAGNOSTYKA I PRECYZYJNA OCENA ZMIAN — WŁAŚNIE NA TO POZWOLI SPECJALISTOM Z ELBLĄSKIEGO CENTRUM ONKOLOGII NOWOCZESNY SKANER, O KTÓRY WŁAŚNIE WZBOGACIŁA SIĘ PLACÓWKA. TEN PROFESJONALNY APARAT TO DUŻY POWÓD DO RADOŚCI.

fot. Ryszard Biel

Elbląskie Centrum Onkologii wzbogaciło się o nowoczesne urządzenie. Gwarantuje ono wysokiej jakości obrazy i umożliwia dokładniejszą diagnostykę

Elbląskie Centrum Onkologii to projekt realizowany przez Wojewódzki Szpital Zespolony i grupę Nu-Med, który zapewnia kompleksową opiekę i szybką terapię onkologiczną w ramach umowy z NFZ. Działania Centrum skupiają się na kompleksowej diagnostyce i leczeniu chorób nowotworowych.

Pracownia Rezonansu Magnetycznego w Elbląskim Centrum Onkologii wzbogaciła się właśnie o bardzo nowoczesne urządzenie.

— Jest nam niezmiernie miło poinformować, że Pracownia Rezonansu Magnetycznego wzbogaciła się o nowy, niezwykle zaawansowany 1,5-teslowy skaner, wyposażony w technologię BioMatrix, która pozwala dopasować się do różnic anatomicznych, fizjologicznych pacjentów, eliminując tym samym wszelkie niepożądane efekty — przekazuje placówka.

O działaniach Elbląskiego Centrum Onkologii podczas prezentacji skanera opowiedziała dyrektorka WSZ w Elblągu — Elżbieta Gelert

I wyjaśnia: — Nowy aparat gwarantuje bardzo wysoką jakość obrazów oraz daje możliwość precyzyjnej oceny wszystkich zmian, co przekłada się na dokładniejszą diagnostykę. Dzięki innowacyjnemu oprogramowaniu klinicznemu oraz zastosowanym w rezonansie rozwiązaniom technicznym umożliwia on nowoczesną, wydajną i skuteczną diagnostykę.

Pacjenci mogą korzystać z badania nowoczesnym aparatem już od lipca.

— To ważny moment dla Elbląskiego Centrum Onkologii, które skupia pacjentów onkologicznych leczonych w wielu oddziałach. Drugi aparat nie tylko zwiększa dostępność dla pacjentów spoza szpitala, ale też pozwala zindywidualizować wskazania do konkretnego badania. Takie są kierunki rozwoju medycyny i trendy w rozwoju diagnostyki obrazowej. Nowy rezonans będzie ułatwiał dogłębną diagnozę stanu zdrowia pacjenta. W ślad za tym lepszym rozpoznaniem należy oczekiwać, że będzie również lepsza możliwość leczenia schorzeń, które ewentualnie zostaną wykryte we wczesnym stadium rozwoju choroby — podkreśla Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu.

KK

POKONUJĄ WŁASNE OGRANICZENIA I IDĄ W STRONĘ ŻYCIA

Onkorejs Granicami Polski to wyjątkowy projekt, ponieważ jest realizowany przez osoby i dla osób, które wiedzą co to rak. Cel jest jeden — dać nadzieję osobom chorym.

Rak nie musi być chorobą śmiertelną, a Onkorejs pokazuje, że mimo choroby można żyć aktywnie, pięknie i ciekawie — a przy okazji podkreślić, jak ważna jest profilaktyka.

Uczestniczki Onkorejsu to kobiety, które skutecznie pokonały choroby nowotworowe. Tegoroczny Onkorejs rozpoczął się 26 czerwca i potrwa do 1 lipca. Trasa nr 6 prowadzi z Krynicy Morskiej do Braniewa.

W ubiegły wtorek kobiety dotarły do Elbląga, a w środę wyruszyły w dalszą drogę.

Krótko przed startem do kolejnego etapu uczestniczki Onkorejsu spotkały się przed Ratuszem Staromiejskim z wiceprezydentem miasta Michałem Missanem oraz z dziennikarzami. W spotkaniu wzięły również panie z elbląskiego Stowarzyszenia Amazonek, które towarzyszyły uczestniczkom Onkorejsu do granic miasta.

fot. UM Elbląg

— Chcemy przy okazji Onkorejsu mówić, jak ważne są badania profilaktyczne i to, aby kobiety badały swoje piersi. Istotne jest, aby nie czekać, aż choroba się rozwinie — mówi Ewa Prykiel-Kulczyk koordynatorka trasy nr 6, która od 20 lat jest Amazonką.

— Idziemy więc i edukujemy kobiety, mówimy im również, że rak to nie wyrok. Po pokonaniu choroby żyjemy normalnie, pracujemy, jesteśmy aktywne — dodaje.

A uczestniczki Onkorejsu puentują: — Pokazujemy, że potrafimy zrobić coś niezwykłego i wielkiego. Dzięki mediom, które mamy nadzieję to nagłośnią, trafimy do szerokiej społeczności ludzi chorych, dając im nadzieję i pomagając powrócić do normalnego życia, a ludziom zdrowym uświadamiając, jak ważne są profilaktyka i badania. Pokonując własne ograniczenia, idziemy w stronę życia.

RED.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało umieszczone zarządzenie nr 109/2022 z dnia 28.06.2022 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

14322sezr-a-M

eprasa.pl 474c029f6b

POBUDZA INNYCH DO DZIAŁANIA

JAKO STARY DZIAŁACZ KULTURY NIE PATRZĘ JUŻ TYLKO NA TO, ŻE MA ODBYĆ SIĘ IMPREZA. TO JEST CIĄG DZIAŁAŃ, KTÓRY MA DO CZEGOŚ ZMIERZAĆ. WAŻNE JEST TO, BY POBUDZIĆ INNYCH DO AKTYWNOŚCI — I BY NIE WIĄZAŁO SIĘ TO DLA NICH Z OBCIACHEM — MÓWI DYREKTORKA GCK W LELKOWIE.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

fot. archiwum prywatne

Zaangażowanie dzieci i dorosłych w działalność kulturalną jest dla mnie najważniejsze — mówi Ewa Żuryło

Ewa Żuryło jest absolwentką studiów z zakresu animacji społeczno-kulturalnej na Uniwersytecie Zielonogórskim. Od 1994 roku pracuje w kulturze, a obecna instytucja jest czwartą jednostką kulturalną, którą zarządza. Wcześniej była dyrektorką domu kultury w Sulęcinie i Międzychodziu, kierowała też Braniewskim Centrum Kultury. W swoim dorobku zawodowym ma między innymi organizację Night Power — jedynych w Polsce legalnych wyścigów samochodowych ulicami miasta. Dyrektorką Gminnego Centrum Kultury w Lelkowie (powiat braniewski) jest od 2019 roku.

Nasza rozmówczyni udowadnia, że na wsi też może dużo dziać się w sferze kulturalnej, a ciekawe imprezy i wydarzenia nie są zarezerwowane tylko dla miast. W dodatku to właśnie w mniejszych miejscowościach spełniają one szczególną funkcję — integrują społeczeństwo lokalne.

W LELKOWIE DUŻO SIĘ DZIEJE

Ciekawą propozycją w tym sezonie wakacyjnym są pikniki w stylu country. Zaplanowano ich aż siedem.

— To mój czwarty sezon wakacyjny. Na początku organizowaliśmy zwykłe rodzinne pikniki. Postanowiliśmy w tym roku zrobić coś ciekawszego. Styl country wiąże się z innym rodzajem muzyki, strojami i zabawami związanymi z tematyką Dzikiego Zachodu — mówi Ewa Żuryło.

Pikniki w stylu country to zaledwie część atrakcji zaplanowanych na lato w gminie Lelkowo.

— Jako gminne centrum kultury — nieposiadające finansów na organizację — zaplanowaliśmy siedem pikników tematycznych, spektakle zawodowego teatru lalek „Igraszka", dziecięco-młodzieżowe plenery malarskie, wycieczki autokarowe, rajd rowerowy, tygodniowe warsztaty taneczne dla dzieci, projekcje kina sferycznego, hawajski bal dla dorosłych i warsztaty kreacji mody. Na zakończenie wakacji zaplanowana jest impreza połączona z pokazem mody, wystawą poplenerową i tanecznym show — wymienia dyrektorka lelkowskiego centrum kultury.

Trzeba przyznać, że to bardzo dużo atrakcji, biorąc pod uwagę liczebność zespołu gminnego centrum kultury.

— Nie mam żadnego instruktora, akustyka — moja załoga to tylko trzy bibliotekarki, pracujące w ościennych miejscowościach.

Skąd centrum pozyskuje środki na organizację wydarzeń?

— Piszemy projekty, częściowo otrzymaliśmy dofinansowanie z Urzędu Gminy w Lelkowie, pozyskujemy sponsorów — odpowiada dyrektorka GCK w Lelkowie.

I zaznacza: — Dużo rzeczy potrafimy też zrobić sami. Warsztaty kreacji mody — gdzie szycie jest u nas już mocno rozpropagowane — wykorzystujemy do celów kulturalnych. Szyjemy stroje niezbędne do stworzenia widowiska.

Aby pozyskać środki na działalność GKC w Lel-

fot. GCK Lelkowo

Przedstawienie „O dobrej Marcysi, krasnoludkach i złych czarownicach" cieszyło się dużym zainteresowaniem

eprasa.pl 474c029f6b

Pracownicy GCK w Lelkowie dzięki uszytym maskotkom pozyskują dodatkowe środki na działalność

kowie, organizowane są akcje szycia świątecznych krasnali, kogutków i kurek lelkowskich na Wielkanoc oraz różnego rodzaju przytulanek z okazji Dnia Dziecka.

— Szyciem zajmuje się załoga GCK w Lelkowie — zdradza pani Ewa.

— Jest dużo pracy, ale dzięki temu tak wiele możemy zaproponować. I nie chodzi tylko o atrakcje. Z pozyskanych środków dokonujemy też remontów w ośrodku kultury. Powoli doprowadzamy ten obiekt do stanu, który można nazwać instytucją kultury — cieszy się nasza rozmówczyni.

BY CZULI POTRZEBĘ KULTURY

W GCK Lelkowo często organizowane są różnego rodzaju spektakle, w których — jako aktorzy — biorą udział m.in. pracownicy centrum kultury. Spośród najciekawszych należy wymienić przedstawienie „O dobrej Marcysi, krasnoludkach i złych czarownicach".

— Daliśmy dziewięć spektakli — takie było zapotrzebowanie — chwali się Ewa Żuryło.

Dzięki rozpropagowaniu działalności teatralnej powstały dwie sekcje teatralne prowadzone przez panią Ewę, która ma ukończony kurs reżyserii.

— To jest moja pasja — zdradza nasza rozmówczyni.

Ale to nie wszystko. W działalność teatralną zaangażowali się także dorośli mieszkańcy.

Lelkowskie kogutki

Przytulanki

Ubiegłoroczny festyn rodzinny w Zagajach

— Jako stary działacz kultury nie patrzę już tylko na to, że ma odbyć się impreza. To jest ciąg działań, który ma do czegoś zmierzać. Ważne dla mnie jest, by pobudzić do aktywności także rodziców — aby mieli śmiałość wejścia na scenę i pokazania innym, że można — i nie wiąże się to z obciachem, a z sukcesem. Zaangażowanie dzieci i dorosłych w działalność kulturalną jest dla mnie najważniejsze — aby chcieli i czuli potrzebę kultury i udziału w niej — wyjaśnia dyrektorka.

— Jesteśmy wyjątkowo zgraną ekipą, która potrafi złapać się za zadania, które przewyższają zakres naszych obowiązków, nasze śmiałe możliwości i umiejętności. Na szczęście siła jest w ekipie — walczymy razem — dzięki temu zadania, które są niemożliwe do zrobienia, są przez nas realizowane — dodaje na zakończenie pani Ewa.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ELBLĄG

Zgodnie z art. 11d. ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 10 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.)

zawiadamiam

że na wniosek zarządcy drogi – Prezydenta Miasta Elbląg z dnia 06.06.2022 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa odcinka drogi powiatowej – ul. Wschodniej bis w Elblągu", zlokalizowanej na działkach nr 346/3 (obręb nr 7), 1, 4, 3/5, 10, 9, 11/6, 17/6, 19, 18, 23/2, 23/1, 24, 21/9, 21/10, 27 (obręb nr 19), 346/2, 2/2, 1, 2/17, 2/16, 75 (obręb nr 30), 1/1, 2/1, 2/4, 3/2 (obręb nr 31)

i zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości: działka nr 346/3 o pow. 6,6758 ha **(obręb nr 7)**, **działka nr 1** o pow. 0,6550 ha, **działka nr 3/5** o pow. 16,0698 ha, **działka nr 11/6** o pow. 1,7853 ha, **działka nr 17/6** o pow. 1,6047 ha **(obręb nr 19), działka nr 1** o pow. 3,0090 ha, **działka nr 2/2** o pow. 3,4303 ha, **działka nr 2/17** o pow. 19,1124 ha, **działka nr 346/2** o pow. 1,1399 ha, **(obręb nr 30)**, **działka nr 2/1** o pow. 0,1637 ha, **działka nr 2/4** o pow. 1,1084 ha, **działka nr 3/2** o pow. 1,2585 ha **(obręb nr 31).**

W związku z powyższym informuję, iż w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia w Departamencie Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Elblągu przy ul. Łączności 1 strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i uzyskać wyjaśnienia w sprawie. Kontakt z pracownikiem referatu administracji architektoniczno-budowlanej możliwy po uprzednim telefonicznym ustaleniu terminu spotkania.

Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Prezydent Miasta Elbląg

18522see1-a-M

eprasa.pl 474c029f6b

OCZEKIWANIA SĄ WROGIEM SZCZĘŚCIA

TE SŁOWA CZĘSTO POWTARZA MÓJ MĄŻ. COŚ W TYM JEST. TRZEBA DOCENIAĆ DROBNE SUKCESY I SZUKAĆ RADOŚCI W TYM, CO MAMY – CIESZYĆ SIĘ Z PRZESPANEJ NOCY, PORANNEJ KAWY, WSPÓLNEGO ŚNIADANIA, TEGO, ŻE MOŻEMY RAZEM GDZIEŚ POJECHAĆ – MÓWI ILONA NOWACKA.

AGATA TUPAJ
a.tupaj@gazetaolsztynska.pl

Fot. Damian Nowacki

Trzeba doceniać drobne sukcesy i szukać radości w tym, co mamy – mówi Ilona Nowacka

W książce Agnieszki Kopczyńskiej „Elblążanki", możemy o niej przeczytać, że: „to osoba, która nie czeka, aż świat naprawi się sam. Zmienia go słowem i czynem". I faktycznie tak jest – Ilona Nowacka już od siedmiu lat angażuje się w działalność Rotary Club Elbląg Centrum, opisuje też w felietonach rodzinne życie z Julcią – dzieckiem z niepełnosprawnościami. Nam opowiada o klubie i swoich doświadczeniach.

– Jest pani jedną z bohaterek książki Agnieszki Kopczyńskiej „Elblążanki", napisanej w 2018 roku. Ile się u pani zmieniło od tamtej pory?

– Niewiele. Mam poczucie, że pandemia, która nastała niedługo potem, była okresem stagnacji. Intensywny czas miałam przed powstaniem książki – m.in. wstąpiłam do Rotary Club Elbląg Centrum, zrobiłam prawo jazdy i studia podyplomowe na kierunku kynoterapia. Od tamtego czasu po prostu kontynuuję wszystko, co się wtedy rozpoczęło. Działam charytatywnie w Klubie, nie pracuję zawodowo, ponieważ skupiłam się na opiece nad prawie dorosłą już córką Julią (która ma dziecięce porażenie mózgowe – przyp. red.). Mąż jest fotografem reklamowym. Też angażuje się w naszą działalność rotariańską i przy różnych akcjach możemy liczyć na jego obsługę medialną. Sporo też podróżujemy. Zakochaliśmy w Hiszpanii.

– Jak to się stało, że po pierwsze – dołączyła pani do Klubu, a po drugie – została jego przewodniczącą?

– Zaprosiła mnie do niego Dorota Wcisła, która 7 lat temu postanowiła założyć Klub w Elblągu. Zobaczyła we mnie kogoś, kto w jej ocenie się sprawdzi. Powiem szczerze, że w tamtym okresie nie bardzo wiedziałam, co to jest Rotary, więc zawierzyłam jej instynktowi. Okazało się, że miała rację.

Jeśli chodzi o bycie przewodniczącą klubu, jest to funkcja rotacyjna i kadencja trwa rok. To jest moja druga prezydentura na przestrzeni tych siedmiu lat. Jest mi miło, że dziewczyny uznały, że się sprawdzam na tym stanowisku, natomiast niewiele to zmienia, jeśli chodzi o moją działalność w samym klubie – może poza formalnymi i reprezentacyjnymi obowiązkami. Działamy wspólnie – każda z nas angażuje w akcje przez cały czas, wspólnie je wymyślamy i organizujemy.

– Centrum w Elblągu jest częścią najstarszej światowej organizacji służebnej. Jakie są najważniejsze działania, w które się angażujecie?

– Nasze działania skupiają się głównie wokół dzieci, staramy się przy tym jak najwięcej działać lokalnie. Mamy dużo akcji cyklicznych. Jedna z nich to „Zdrowe ząbki", w ramach której we współpracy z dentystami chodzimy do przedszkoli z prezentacją na temat higieny jamy ustnej i pakietami dla każdego dziecka (szczoteczka, pasta, kubek i specjalne kalendarze do zaznaczania mycia zębów). To jest bardzo fajna akcja – łącznie do tej pory byłyśmy z nią w ponad 30 placówkach w Elblągu i okolicach. Rozdałyśmy ok. 2,5 tys. tych pakietów. Pandemia przerwała tę akcję, ale mamy nadzieję do niej wrócić.

„Słodycze na Mikołajki" to nasza coroczna akcja zbierania słodyczy. Od października dzieci z elbląskich szkół, przedszkoli oraz zaprzyjaźnione firmy zbierają słodkości, które potem pakujemy i rozdajemy w Mikołajki, m.in. podopiecznym PSONI „Koło", SOSW nr 1 i 2, ale też seniorom z DPS „Niezapominajka". Do tej pory rozdałyśmy ok 2000 paczek...

Z cyklicznych działań bardzo lubię Dzień Babci i Dziadka w Domu Pomocy Społecznej „Niezapominajka" – dzieci z przedszkoli i szkół robią laurki, które potem zanosimy razem ze słodyczami. Byłyśmy też dwa lata z rzędu w DPS-ie w Rangórach, z upominkami z okazji Dnia Kobiet – drobnymi paczuszkami z kosmetykami i materiałami plastycznymi. Niestety ta placówka jest już zamknięta.

Mamy stałych beneficjentów. Są to pojedyncze osoby lub stowarzyszenia, organizacje czy placówki. W SOSW nr 1 dla grupy dzieci z autyzmem ufundowaliśmy specjalną pochylnię do sali integracji sensorycznej, basen z kulkami i pufy do siedzenia oraz roczne karnety na basen. Wspieramy też Dom Dziecka „Słoneczne Wzgórze" we Fromborku – m.in. dofinansowałyśmy kwotą 15 tys. zł zakup auta, którym dzieci dojeżdżają na zajęcia do Elbląga. Jeździmy tam też z paczkami na Mikołaja, przygotowywanymi według listów do Mikołaja pisanych przez dzieci. Za każdym razem wspiera nas w tej akcji placówka Straży Granicznej w Elblągu.

Nie zapominamy też o elbląskich dzieciach z pogotowia opiekuńczego. Ufundowałyśmy ostatnio każdemu dziecku pościel, poszewki koce oraz specjalne tapczaniki ze skrzyniami. Zawozimy im też co roku słodycze na Mikołajki i na Dzień Dziecka.

Również podczas pandemii udało nam się przeprowadzić niektóre nasze cykliczne akcje, tylko trochę inaczej. Byłyśmy z Mikołajem i paczkami pod oknami placówek, a dzieci machały nam ze środka. Dzień Babci i Dziadka też nie przepadł, do "Niezapominajki" zawiozłyśmy zrobione przez dzieci na nauce zdalnej laurki. A na Dzień Kobiet byłyśmy w Rangórach.

Starałyśmy się nie zaprzepaścić tej współpracy, bo beneficjanci zawsze na nas czekają. To nas mobilizuje.

– Wasze akcje są naprawdę różnorodne. Na pewno w ich organizacji przydaje się pomoc.

– Dzięki temu, że jesteśmy już rozpoznawalne

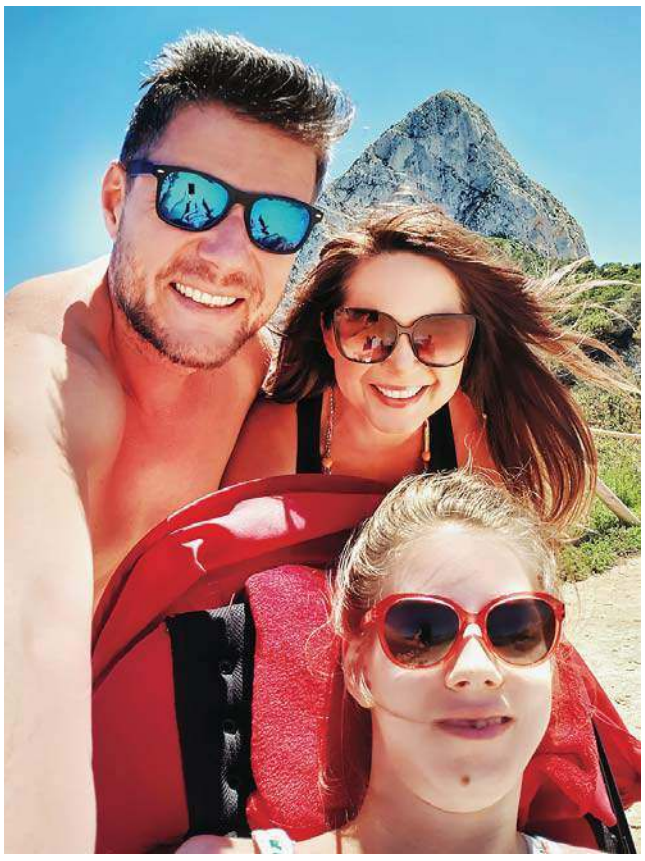

Cała rodzina zakochała się w Hiszpanii. Pani Ilona planuje napisać zbiór felietonów o tym, jak podróżować z osobą poruszającą się na wózku

eprasa.pl 474c029f6b

lokalnie, dużo łatwiej pozyskuje się nam sponsorów i nawiązuje współpracę z lokalnymi stowarzyszeniami, co dodaje nam skrzydeł przy planowaniu kolejnych wydarzeń.

W 2017 roku zorganizowałyśmy na przykład warsztaty muzyczne dla ponad 200 dzieci z Elbląga. Muzyk, który je prowadził, miał ze sobą tylko część sprzętu, pozostałą musiałyśmy zorganizować na miejscu. Z pomocą przyszła nam Elbląska Orkiestra Kameralna, udostępniając swój, mogłyśmy też, dzięki prezydentowi Elbląga, bezpłatnie skorzystać z sali w Ratuszu Staromiejskim. Przy organizacji koncertów wspiera nas też zawsze Zespół Państwowych Szkół Muzycznych oraz Teatr im. Aleksandra Sewruka.

To bardzo cenne móc oprzeć się w swoich działaniach na przyjaciołach i lokalnych organizacjach. Często bez tego nie mogłybyśmy przeprowadzić akcji. Zawsze spotykamy się z pozytywnym nastawieniem. Kiedy zorganizowałyśmy sprzątanie Bażantarni, ogromną pomocą wykazał się Urząd Miejski, Nadleśnictwo Elbląg oraz Elbląskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej – mogłyśmy liczyć na darmowe worki na śmieci, rękawiczki, udostępnienie wiaty w Bażantarni oraz tablice informacyjne o segregacji odpadów.

W ramach innych działań ekologicznych, w kwietniu tego roku, w Kadynach na zaproszenie Elbląskiego Klubu Rotariańskiego i Nadleśnictwa Elbląg, sadziliśmy drzewka. Posadziliśmy 1200 sadzonek! Zobaczymy, ile się przyjmie.

We współpracy z władzami miasta został też postawiony nasz pojemnik na plastikowe nakrętki – niebieskie serce. Pojemnik stoi koło Centrum Rekreacji Wodnej Dolinka, a nakrętki trafiają do jednego z naszych beneficjentów.

Współpracujemy też z Akademią Przyszłości czy z Fundacją DKMS. Kasia Kozioł, która założyła w międzyczasie znaną już dobrze elblążanom Fabrykę Dobra, też zwraca się do nas o wsparcie i zawsze też możemy liczyć na współpracę z nią, jeśli chodzi o dotarcie do osób potrzebujących.

Fot. archiwum klubu Rotary Elbląg Centrum

Członkinie Klubu z sercem na plastikowe nakrętki

Dzięki współpracy z jedną z firm obuwniczych mogliśmy już dwa razy zorganizować akcję, w której za naprawdę nieduże pieniążki udało nam się kupić buty, łącznie ponad 300 par. Część trafiła do dzieci wskazanych przez pedagogów w szkołach, część do uchodźców z Ukrainy, do których skierowana jest większość naszych akcji w ostatnich kilku miesiącach.

Pomagamy uchodźcom, którzy są na miejscu, ale też nasza pomoc idzie do Ukrainy – współfinansowaliśmy transport, który był organizowany do Tarnopola, we współpracy z drugim klubem elbląskim. Skończyliśmy niedawno wyposażać salę do nauki dla dzieci z Ukrainy, które uczą się w SP nr 12. Był to większy grant w ramach funduszy ogólnopolskich, które zostały stworzone przez nasz Dystrykt na potrzeby pomocy Ukrainie.

– Ilu jest członków – a właściwie członkiń – waszego Klubu?

– Początkowo było nas 22, w tej chwili jest 16 – same dziewczyny – co wynika raczej z przypadku. Mamy już wypracowane swoje ścieżki porozumienia – z boku może się wydawać, że nasze zebrania są chaotycznie – kilkanaście kobiet próbuje powiedzieć o tym, jaki ma pomysł. W tym chaosie jest metoda, zawsze kończymy opracowaniem konkretów i tak działamy już od kilku lat – każda z nas w czymś się specjalizuje. Przyjaźnimy się też poza klubem.

Mimo że w naszym klubie są same dziewczyny, dwoma honorowymi członkami są panowie – to dyrektor Teatru im. Aleksandra Sewruka Mirosław Siedler oraz senator RP Jerzy Wcisła, na których pomoc i wsparcie zawsze możemy liczyć.

– Jak pani łączy udzielanie się w klubie z opieką nad córką?

– Mamy z mężem siebie, bardzo się wspieramy i uzupełniamy w codziennej opiece. Do tego Julka kilka godzin w ciągu dnia jest w szkole, dzięki działalności Stowarzyszeni PSONI „Koło" w Elblągu (Polskie Stowarzyszenie Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną), do którego uczęszcza już 15 lat. Są to głównie zajęcia z rehabilitacji, integracji sensorycznej, logopedyczne, manualne, dostosowane do uczniów ze specjalnymi potrzebami. Jula uwielbia tam jeździć. Takie stowarzyszenia to dla nas – rodziców dzieci ze specjalnymi potrzebami – ogromna pomoc.

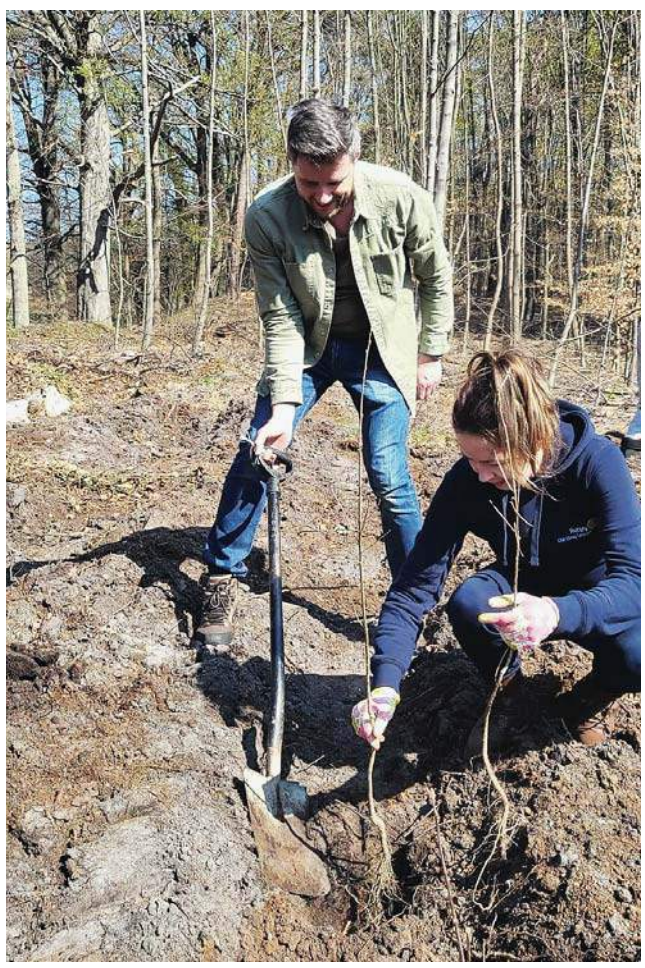

Pani Ilona z mężem podczas akcji sadzenia drzewek w Kadynach

Można wtedy zadbać o siebie. Przestać się definiować wyłącznie jako „rodzice dziecka z niepełnosprawnościami". Przez dłuższy czas mnie to społecznie i towarzysko szufladkowało i stwarzało obraz osoby całkowicie temu podporządkowanej, bo przecież nasza codzienność jest bardzo wymagająca i absorbująca psychicznie i fizycznie. Owszem jest, ale z odpowiednim wsparciem męża, rodziny i przyjaciół, można się skupić też na swoich sprawach. Ja działam w Rotary, skończyłam dodatkowe studia, prowadzę bloga „Julka i my". Zadzwoniła do mnie pani z TVN-u, która na niego trafiła i zaprosiła nas do udziału w programie Dzień Dobry TVN. Pojechaliśmy zaaferowani, zaraz na drugi dzień i rozmawialiśmy w studio na żywo. To było niesamowite doświadczenie. Podczas rozmowy skupiłam się właśnie na tym, żeby udowodnić, że opieka nie jest wszystkim, co nas definiuje.

– Co daje pani siłę i pomaga mierzyć się z wyzwaniami codzienności?

– Mój mąż często powtarza, że oczekiwania są wrogiem szczęścia. Coś w tym jest. Trzeba doceniać drobne sukcesy i szukać radości w tym, co mamy. Do tego w naszej codzienności wypracowaliśmy schematy. To tworzy spokój. Są też gorsze momenty, ale każdy je ma. Nie możemy się dać zwariować, bo jesteśmy bardzo potrzebni – Julka jest całkowicie zależna od nas i otoczenia, więc też dla niej staramy się być w dobrej formie psychicznej i fizycznej jak najdłużej. Staramy się nie skupiać na tym, czego nie możemy robić, tylko korzystać z tego, co możemy – cieszyć się z przespanej nocy, porannej kawy, wspólnego śniadania, tego, że możemy razem gdzieś pojechać.

Wszystko, co robimy, odbywa się na zasadzie instynktu – Julka nie mówi, więc nie mamy jasnej weryfikacji, ale nam się wydaje, że jest wszystko w porządku (śmiech). Mam nadzieję, że Julia też tak myśli – jest szczęśliwa, zawsze uśmiechnięta, przez otoczenie uważana za fajną, otwartą społecznie dziewczynkę, więc lubię myśleć, że to też jest nasza zasługa.

Oprócz tego razem podróżujemy – zaczęliśmy latać samolotem z Julką dosyć szybko. Moi rodzice mieszkali w Anglii, więc Julka miała 4 latka, jak po raz pierwszy do nich polecieliśmy. Obecnie latanie jest nieco bardziej skomplikowane, bo Jula jest większa, ale jak najbardziej możliwe. Wiele rodziców pyta, jak to robimy. Kilka lat temu zostaliśmy nawet zaproszeni do radia na rozmowę na ten temat. Pomoc przy lataniu ze strony linii lotniczych jest bardzo duża, są windy prosto do samolotu, więc to kwestia odwagi.

– Na koniec jeszcze wrócę do klubu Rotary – jaką najbliższą akcję planujecie?

– Okres wakacyjny jest troszkę mniej intensywny, ale zaraz po wakacjach wracamy do akcji zbierania słodyczy i mam nadzieję do „Zdrowych ząbków".

Myślałyśmy też o szkoleniu dla rodziców w radzeniu sobie w sytuacjach, kiedy dziecko się zakrztusi. Myślę, że rodzice będą tym zainteresowani. Ja jestem. Pierwsza pomoc trochę u nas leży, a jest to ważny temat. Planuję też napisać zbiór felietonów o tym, jak podróżować z osobą na wózku. Dostawałam wiele pytań na ten temat, więc chcę odpowiedzi zebrać w jednym miejscu.

eprasa.pl 474c029f6b

PARK PLANTY CZEKA REWITALIZACJA

PARK PLANTY W ELBLĄGU TO NASTĘPNE MIEJSCE PUBLICZNE, KTÓRE CZEKA REWITALIZACJA W RAMACH MODERNIZACJI PRZESTRZENI PARKOWYCH W MIEŚCIE. TA WIADOMOŚĆ TO JEDNOCZEŚNIE DOSKONAŁA OKAZJA DO PRZYPOMNIENIA NASZYM CZYTELNIKOM KRÓTKIEJ HISTORII TEGO PARKU.

Urząd Miejski w Elblągu zaplanował wykonanie kolejnego etapu projektu pod nazwą „Rewitalizacja przestrzeni parkowych w Elblągu" współfinansowanego ze środków UE i Budżetu Obywatelskiego 2021. Tym razem zadanie będzie dotyczyło parku Planty i znajdującej się nieopodal — przy ul. 1 Maja — fontanny. Na platformie zakupowej ogłoszono już przetarg na tę inwestycję.

SZEROKI ZAKRES REWITALIZACJI PARKU PLANTY

Zadanie podzielono na trzy części: modernizację istniejącej infrastruktury fontanny wraz z iluminacją świetlną przy ul. 1 Maja w Elblągu, rewitalizację parku Planty i budowę skateparku.

Modernizacja fontanny będzie polegała na przebudowie niecki, wykonaniu nowej instalacji technologicznej fontanny wraz z instalacjami wody obiegowej i wykonaniu iluminacji świetlnej wraz ze sterowaniem.

Rewitalizacja parku Planty ma polegać na przebudowie ciągów pieszych, budowie ścieżki rowerowej z przystankami, wykonaniu ogrodu renesansowego, założeniu rabat bylinowych i krzewinkowych oraz regeneracji trawników. Drugim etapem tego zadania ma być usługa pielęgnacji wykonanych nasadzeń zieleni z wyłączeniem pielęgnacji trawników przez okres 36 miesięcy od daty odbioru końcowego przedmiotu zamówienia.

Trzecia część zaplanowanego zadania — skatepark — obejmuje budowę takich elementów jak: Bank, Quater pipe, Funbox, Grindbox z grindem, Spine, Bowl, rampy i poręcze.

PARK PLANTY KIEDYŚ

Kiedyś park Planty był większy niż obecnie, rozciągał się również tam, gdzie dzisiaj znajdują się czołg — pomnik i miasteczko handlowe. Był okolony murem, który zaczęto stawiać w 1869 roku. Historia parku sięga jednak aż XVIII wieku, gdy w miejscu szańca, będącego częścią fortyfikacji Nowego Miasta, rozpoczęto plantowanie — czyli uprawę roślin. Teren ten — należący do niemieckiej rodziny Bartelt — został od niej zakupiony przez resursę „Humanitas". Był jednym z największych przedwojennych parków Elbląga. Znajdowały się w nim alejki, kwiaty, altanki, ślimacza góra, fontanna, restauracja i plac zabaw.

Fot. Ryszard Biel

Fontanna ma zyskać na atrakcyjności za sprawą iluminacji świetlnych

Przed 1945 rokiem zwano go Cassino Garten od nieistniejącego już budynku kasyna, które tam funkcjonowało.

Po dawnych umocnieniach ostało się jedynie wzniesienie nazywane wtedy „Schneckeberg", czyli ślimak. To właśnie w nim mieści się „grota". Przed wojną znajdowała się tam herbaciarnia, a w czasach peerelu działała lodziarnia.

Do dziś mieszkańcy wspominają ją z nostalgią.

— To było jedno z ważniejszych miejsc dla mnie jako dzieciaka — mówi pani Sylwia.

I dodaje: — Do Groty biegłyśmy z siostrami w każdą niedzielę po mszy w katedrze. Oczywiście na lody. Teraz to sobie może trudno wyobrazić — ciastkarni, lodziarni jest multum. Wtedy jednak nie było ich tak dużo, a te, które istniały — tak jak Grota — były miejscami dla dzieciarni bardzo ważnymi.

PARK PLANTY DZIŚ

Obecnie jest to najmniejszy park w Elblągu i zajmuje niespełna 2,6 hektara.

Jest położony w centrum miasta, między ulicami 12 Lutego, Armii Krajowej, Pocztową i Krótką. W parku znajdują się stoły do gry w szachy, plac zabaw dla najmłodszych i fontanna. Wzdłuż alejek, wśród drzew, można przysiąść na ławeczkach lub schronić przed słońcem pod pergolami.

W parku można podziwiać 4 formy przestrzenne, w tym tzw. Żubra autorstwa Lecha Kunki. Do czasów obecnych zachowała się aleja lipowa, przy której rosną jej dwa gatunki: drobnolistna i szerokolistna. W parku Planty spotkamy również klon srebrzysty, który zwykle występuje na mokrych glebach, a z którego można zrobić syrop klonowy. Rosną tu również: klon zwyczajny, wiąz, śliwa czerwona, która, co ciekawe, najpierw kwitnie, a potem puszcza liście.

Dereń jadalny to drzewo, które bardzo ładnie kwitnie, a do tego z jego owoców można zrobić dżem czy powidła. W parku rośnie też daglezja, kasztan czerwony oraz biała topola. Najciekawszym drzewem w parku Planty jest skrzydłowiec kaukaski, który występuje w Armenii, Gruzji i Rosji. **EG**

Park Planty jest obecnie najmniejszym elbląskim parkiem

To właśnie w Grocie znajdowała się kultowa lodziarnia

TRWAJĄ PRACE PRZY PRZEBUDOWIE OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Elbląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji realizuje obecnie projekt pn. „Modernizacja gospodarki ściekowej w aglomeracji Elbląg", który uzyskał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 — przypomina UM Elbląg. Wartość pozyskanego dla projektu dofinansowania to ponad 107 mln zł. — Przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Elblągu obejmuje budowę nowych obiektów, przebudowę, rozbudowę oraz wyburzenie części obiektów istniejących — przekazują władze miasta. Obecnie trwa przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków przy ul. Mazurskiej 47, na realizację tego zadania EPWiK podpisał umowę w kwietniu 2020, a wartość kontraktu to ponad 193 mln zł.

eprasa.pl 474c029f6b

DNI ELBLĄGA 2022

Fot. Ryszard Biel

ZWIEDZANIE BROWARU

Historia elbląskiego browaru sięga roku 1872, kiedy został założony jako Elbinger Aktien--Brauerei — Towarzystwo Akcyjne Browar Elbląski, ale już w 1880 browar przejęła spółka Brauerei Englisch Brunnen — Browar Angielski Zdrój, która pod tą nazwą produkowała piwo w Elblągu do 1945. Właśnie w tym roku browar uległ zniszczeniu, ale dzięki szybkiej odbudowie, wznowił produkcję już w 1946. W okresie PRL wchodził w skład Elbląskich Zakładów Piwowarskich. W 1991 został sprywatyzowany. Lata 90. przyniosły zmiany — modernizacja i promocja, a wraz z nią duża kampania reklamowa sprawiły, że piwo z Elbląga stało się znane w całej Polsce. Dalsza historia browaru jest już większości raczej znana. Zwiedzanie browaru okazało się bardzo ciekawą propozycją, która przypadła do gustu mieszkańcom.

ZAWODY HOLD FAST

W sobotę uczestnicy tych niezwykłych zawodów odbywających się po raz drugi na rzece Elbląg przysporzyli nam ogromnych emocji. HOLD FAST to konkurencja, która wymaga ogromnej sprawności fizycznej, śmiałkowie muszą bowiem przejść po linie na drugi brzeg — używać mogą jednak wyłącznie siły swoich rąk.

eprasa.pl 474c029f6b

KONCERTY NA WYSPIE SPICHRZÓW

Rozpoczęcie lata w Elblągu wymagało odpowiedniej oprawy muzycznej. Na scenie pojawili się ulubieńcy zarówno tych młodszych, jak i starszych słuchaczy. Jako pierwsza wystąpiła zwycięż-czyni 17. Konkursu Piosenki Eurowizji dla Dzieci — Viki Gabor. O 20 zaśpiewała za to znana wszystkim Natalia Ku-kulska. O 22 na scenie pojawili się natomiast autorzy takich hitów jak „1996", „Ajrisz" czy „Stokrotka" — grupa T. Love z Muńkiem Staszczykiem na czele. Na zakończenie pełnego emocji dnia zagrała Katarzyna Nowicka, znana szerszej publiczności jako Novika. Drugi z Dni Elbląga 2022 również zwieńczony był koncertem — na scenie wystąpiła Elbląska Orkiestra Kameralna i Tango Attack z programem „Tango with Bond".

Fot. Ryszard Biel

eprasa.pl 474c029f6b

Fot. UM Elbląg

eprasa.pl 474c029f6b

SPOTKANIE Z CZYTELNIKAMI

W sobotę mogliście spotkać nas — jak zawsze — na Rybackiej 35. Ruszyliśmy też w miasto, by się z Wami spotkać i wręczyć Wam darmowe wydanie Dziennika Elbląskiego. To była dobra okazja do rozmowy z naszymi Czytelnikami, jesteśmy wdzięczni za każde dobre słowo i cenną uwagę.

Fot. DE

I FLIS KANAŁEM ELBLĄSKIM

Pierwszy z Dni Elbląga 2022 to konferencja naukowa w Bibliotece Elbląskiej — dotyczyła ona flisu Kanałem Elbląskim. Tratwy flisackie można było zobaczyć w Elblągu w niedzielę. Przy okazji przy Muzeum Archeologiczno-Historycznym trwał jarmark zdrowej żywności i rękodzieła oraz pokazy kulinarne z degustacją.

Fot. Ryszard Biel

eprasa.pl 474c029f6b

PIERWSZA MONOGRAFIA ELBLĄGA

TYM RAZEM PRZYPOMINAMY SYLWETKĘ PROF. STANISŁAWA GIERSZEWSKIEGO – MOCNO ZWIĄZANEGO Z ELBLĄGIEM HISTORYKA, KTÓRY WYDAŁ W LATACH 70. PIERWSZĄ POLSKĄ MONOGRAFIĘ POŚWIĘCONĄ NASZEMU MIASTU PT. „ELBLĄG. PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ".

AGATA TUPAJ
a.tupaj@gazetaolsztynska.pl

Stanisław Gierszewski był polskim historykiem, profesorem Uniwersytetu Gdańskiego i znawcą dziejów Polski i Pomorza Nadwiślańskiego. Urodził się 28 sierpnia 1929 r. w Czarnowie koło Chojnic, gdzie spędził dzieciństwo i lata okupacji. Jego ojciec Józef – nauczyciel z zawodu – był w czasie okupacji komendantem naczelnym Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski". Po 1945 r. Gierszewski znalazł się w Trójmieście, w Sopocie ukończył Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego, a następnie gdańską Wyższą Szkołę Pedagogiczną. W 1952 r. uzyskał magisterium na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, w 1960 r. został doktorem nauk humanistycznych za rozprawę „Elbląski przemysł okrętowy w latach 1570-1815". W 1965 r. habilitował się na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu na podstawie pracy „Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast woj. pomorskiego w XVI i XVII w.". W 1973 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1980 r. – profesora zwyczajnego.

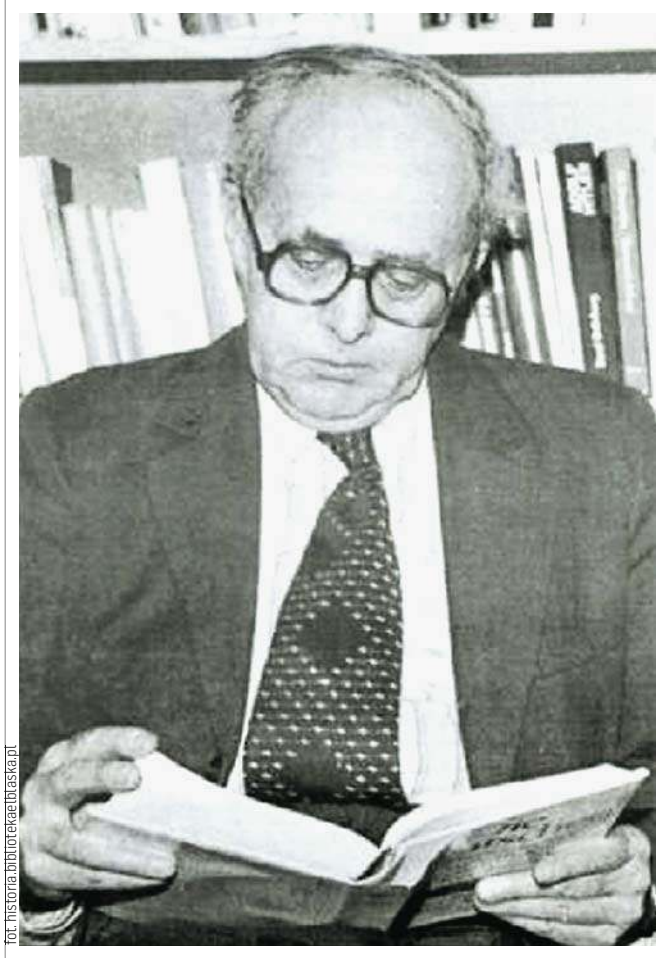

fot. historia.bibliotekaelbląska.pl

Prof. Stanisław Gierszewski wydał w latach 70. monografię pt. „Elbląg. Przeszłość i teraźniejszość"

Gierszewski pracę zawodową rozpoczął w 1950 r. w archiwum państwowym w Gdańsku, w 1955 r. został pracownikiem Zakładu Historii Pomorza Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, a od 1966 r. do ostatnich dni pracował w Uniwersytecie Gdańskim. Przez wiele lat był tam dyrektorem Instytutu Historii, a w latach 1978-1981 dziekanem Wydziału Humanistycznego UG.

Udzielał się w licznych organizacjach regionalnych, zasiadał w Komitecie Nauk Historycznych i Komitecie Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk, a także zajmował się redakcją wielu periodyków. Łącznie był autorem lub współautorem około 190 publikacji. Główny temat jego dociekań stanowiły problemy historii gospodarki morskiej Polski feudalnej oraz dzieje ludności polskiej na Pomorzu, szczególnie w okresie zaboru pruskiego. Był też bardzo związany z historią Elbląga – w 1970 r. ukazała się jego monografia miasta „Elbląg – i teraźniejszość". W 1988 r. przejął redakcję „Rocznika Elbląskiego", a ponadto sprawował redakcyjną pieczę nad serią popularnonaukową „Biblioteczka Elbląska". Zmarł 27 maja 1993 roku w Gdyni.

Polskie badania nad historią Elbląga zaczęły się stosunkowo późno, ponieważ dopiero w latach 60. XX wieku. Monografia „Elbląg. Przeszłość i teraźniejszość" jest więc pierwszym w języku polskim całościowym ujęciem historii Elbląga. Stanisław Gierszewski ukazuje w nim wszechstronny zarys dziejów miasta na przestrzeni wieków: począwszy od najdawniejszego osadnictwa, przez Elbląg średniowieczny, okres II wojny światowej, aż po początek lat 80. (w poszerzonym wydaniu). Najwięcej miejsca w tej monografii profesor poświęcił okresowi staropolskiemu (1454-1772). Książka zawiera też ponad 150 ilustracji, składających się z licznych zdjęć miasta, dokumentów, znalezisk, jak również rycin i map. Monografia jest oparta o całą dotychczasową literaturę uzupełnioną badaniami własnymi autora. Z pewnością książka może stanowić punkt wyjścia do dalszych badań nad dziejami naszego miasta, które do dziś jest przedmiotem zainteresowań historyków.

CZYTAM, BO LUBIĘ: KELSEY MILLER „PRZYJACIELE"

Nawet jeśli nie wszyscy ich widzieli, to każdy o nich słyszał. Kelsey Miller zabiera nas za kulisy „Przyjaciół" – serialu telewizyjnego, który stał się fenomenem.

Każdy, kto oglądał ten serial, pewnie doskonale pamięta perypetie szóstki głównych bohaterów, kultową kawiarnię Central Perk, piosenkę o kotku-śmierdziuszku czy tekst o homarach. Ale pewnie mało kto wie, jak to się stało, że ten serial wogóle powstał. „Przyjaciele" to ikona, do dziś najchętniej oglądany serial telewizyjny. Kiedy w 1994 roku debiutował na ekranach, nikt nawet nie przypuszczał, jak wielki odniesie sukces. W jakich okolicznościach Jennifer Aniston, Matthew Perry i reszta otrzymali swoje role? Kto spośród nich zarabiał najwięcej? I czy w rzeczywistości również byli przyjaciółmi?

Książka „Przyjaciele. Ten o najlepszym serialu na świecie" została wydana w 2019 roku, czyli w momencie, gdy minęło dokładnie 25 lat od emisji pierwszego odcinka. Przywołuje nieznane dotąd fakty na temat kultowej produkcji, wspomina najważniejsze i przełomowe sceny, wyjaśnia genezę niektórych wątków oraz pokazuje, jak serial kształtował nowe trendy. Zabiera czytelników za kulisy i zdradza, jak zmieniali się aktorzy, a wraz z nimi Ross, Rachel, Monica, Chandler, Joey i Phoebe.

Sięgając po tę książkę, oczekiwałam, że znajdę w niej ciekawostki o okolicznościach, w jakich powstał ten serial oraz poszczególne odcinki, ale przede wszystkim dowiem się czegoś więcej o głównych aktorach i samych twórcach. Częściowo książka Kelsey Miller te oczekiwania spełniła. Pierwsze dwa rozdziały książki są poświęcone początkom „Przyjaciół" – w jednym z nich dowiadujemy się o okolicznościach powstania serialu i poznajemy lepiej jego twórców: Martę Kauffman, Davida Crane'a oraz Kevina Brighta, natomiast drugi opowiada o procesie castingu odtwórców głównych ról i ciekawostkach z nimi związanymi. Okazuje się między innymi, że tylko postać Rossa została napisana pod aktora, Courteney Cox początkowo miała grać Rachel, a nie Monicę, a Matt LeBlanc, zanim zaczął występować w telewizji, zajmował się stolarką. Ponadto cała szóstka przyjaźniła się również poza planem, w czym zresztą można upatrywać główny powód sukcesu „Przyjaciół". Jednak za mało było rozmów z samymi głównymi aktorami oraz ich wspomnień z pracy nad serialem.

Druga część książki porusza kwestię fenomenu „Przyjaciół", czyli wszystkiego, co zadziało się wokół serialu. Dowiadujemy się również, jak wyglądała praca nad poszczególnymi sezonami i dlaczego jest ich akurat dziesięć. Jednak zbyt dużo miejsca autorka poświęca na analizę poprawności politycznej w tej produkcji i jej oceny w odniesieniu do dzisiejszych czasów (na przykład fakt, że w serialu prawie nie pojawiają się ciemnoskórzy aktorzy). W trzeciej części pojawia się też pewien ciekawy wątek, jakim jest zamach na World Trade Center z 2001 roku i jego wpływ na dalszą realizację „Przyjaciół".

Książka „Przyjaciele. Ten o najlepszym serialu na świecie" niestety nie wyczerpuje w pełni tematu, jednak zagorzałemu fanowi tej kultowej serii powinna się spodobać.

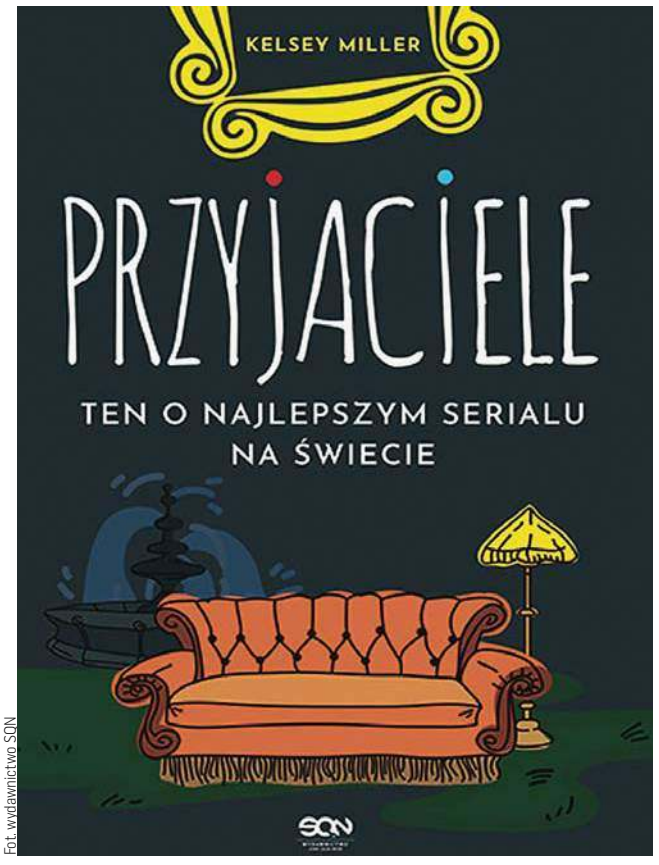

Fot. wydawnictwo SQN

AGATA TUPAJ

eprasa.pl 474c029f6b

WIADOMOŚCI Z ELBLĄGA, REGIONU I KRAJU

ELBLĄG: UKRADŁ SĄSIADOWI EMERYTURĘ. USŁYSZAŁ ZARZUT

Kara do pięciu lat pozbawienia wolności grozi 37-letniemu elblążaninowi, który pod przykrywką dobrej woli, okradł własnego sąsiada. Do zdarzenia doszło w jednym z bloków mieszkalnych w centrum Elbląga. Pokrzywdzony — ze względu na problemy zdrowotne — poprosił 37-latka o pomoc w codziennych zakupach. I na pomoc mógł liczyć — sąsiad wybrał się z nim bowiem do fryzjera, a później do sklepu na wspomniane zakupy. Kiedy obaj wrócili do domu emeryta, jego niespełna 40-letni sąsiad z niewiadomych przyczyn zaczął się agresywnie zachowywać. — Krzyczał i uderzał pięściami w meble. Za to przerażony starszy mężczyzna zamknął się w toalecie i zadzwonił po policję — relacjonuje Komenda Miejska Policji w Elblągu. Sprawca w tym czasie zabrał z szafki emeryturę i uciekł. Kiedy policjanci, którzy przyjechali na miejsce, zatrzymali 37-latka, nadal miał przy sobie pieniądze. Teraz grozi mu odsiadka, był już wcześniej notowany — i to właśnie za kradzieże.

KRYNICA MORSKA: ZATRZYMANO POSZUKIWANEGO ELBLĄŻANINA

W minioną środę około godziny 1:00 w Krynicy Morskiej funkcjonariusze ze Stegny, wykonując czynności służbowe, zauważyli mężczyznę, który według ich ustaleń jest osobą, która ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Policjanci wylegitymowali mężczyznę, a sprawdzenie policyjnych baz danych potwierdziło, że Sąd Rejonowy w Malborku wydał wyrok 4 lat pozbawienia wolności wobec 39-letniego mieszkańca Elbląga za kradzież z włamaniem. Mężczyzna przez cały czas zachowywał się nerwowo. Przed przewiezieniem do jednostki policji mundurowi sprawdzili zawartość jego odzieży. Okazało się, że zatrzymany w saszetce miał narkotyki. Wstępne badanie wykazało, że była to marihuana. Za to przestępstwo grozi mu teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

EŁK: TRAGICZNY FINAŁ KĄPIELI. NIE ŻYJE DWÓCH MĘŻCZYZN

Do zdarzenia doszło na terenie powiatu ełckiego. — Ciało 40-letniego wędkarza odnaleziono w jeziorze w Boguszach. Drugi z mężczyzn — 26-latek z Olecka — utonął w jeziorze Sawinda w Woszczelach — relacjonują tamtejsi policjanci. Obecnie policjanci pod nadzorem prokuratury badają okoliczności śmierci obu mężczyzn. — Apelujemy o rozwagę i przestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa nad wodą. Pamiętajmy, że przed wejściem do wody w upalne dni obowiązkowo trzeba przygotować organizm do spadku temperatury, by nie doszło do szoku termicznego. Ważne też jest, aby nie przeceniać swoich umiejętności i nie wypływać za daleko od brzegu — przekazują funkcjonariusze.

BRODNICA: MAKABRYCZNE ODKRYCIE WE WSI SZABDA

Na przerażający widok w jednym z domów, który mieli wyremontować, natrafili robotnicy. W jednym z pokoi stało dziecięce łóżeczko, w którym znajdowały się zwłoki kilkuletniej dziewczynki. Pracownicy o swoim odkryciu powiadomili właścicielkę nieruchomości, a ta poinformowała o całej sytuacji policję. Dom wynajmowany był przez 33-letniego Bartosza Ch. i jego 27-letnią żonę Paulinę. Mężczyzna usłyszał zarzuty pozbawienia życia małoletniej córki, znęcania się nad małoletnimi dziećmi nieporadnymi z uwagi na wiek, narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia oraz zbezczeszczenia zwłok. Kobieta również odpowie za zabójstwo córki, znęcanie się nad pozostałymi dziećmi i znieważenie zwłok. Jeden z zarzutów postawionych Paulinie Ch. dotyczy również tego, że w porozumieniu z mężem znęcała się nad zwierzętami. Wyjeżdżając bowiem na kilka dni z domu, para nie zapewniła dwóm zamkniętym w klatce szynszylom ani wody, ani jedzenia, wskutek czego zwierzęta padły z głodu i pragnienia.

POSZUKIWANY LISTEM GOŃCZYM: RYSZARD TURSKI

Ryszard Turski jest poszukiwany listem gończym na mocy prawomocnego wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Elblągu do odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 278 § 1 KK (kradzież). Mężczyzna urodził się 17 czerwca 1949 roku w Elblągu jako syn Józefa. Ostatnio zamieszkiwał ulicę Bażyńskiego. Policja prosi wszystkie osoby, które mogłyby udzielić informacji na temat miejsca pobytu poszukiwanego o przekazanie ich na numer telefonu alarmowego 112 lub 997. Wszelkie informacje dotyczące poszukiwanego można przesyłać też anonimowo na adres policja@elblag.ol.policja.gov.pl.

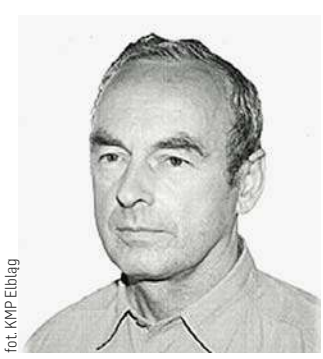
fot. KMP Elbląg

POLICJANCI USTALAJĄ TOŻSAMOŚĆ MĘŻCZYZNY Z NAGRANIA

Nagranie pochodzi z 14 kwietnia 2022 roku z godziny 21:04. Obraz uwieczniła kamera monitoringu umieszczona w salonie gier komputerowych przy ul. Św. Ducha w Elblągu. Policjanci ustalają tożsamość widocznego na nagraniu mężczyzny i proszą zarówno jego, jak i osoby, które go rozpoznają, o kontakt z policjantem pod nr tel. 47 734 16 28 lub mailowo na adres: policja@elblag.ol.policja.gov.pl.

fot. KMP Elbląg

eprasa.pl 474c029f6b

ON ZABIŁ, ALE ZGINĘLI OBOJE

Zakochany Edward nie mógł pozwolić na to, by Anna przyjęła zaręczyny i wyszła za jego ojca. Kiedy miał już strzelbę, oddał strzał, a swoją ukochaną ugodził jeszcze kilka razy nożem. Sam też musiał pożegnać się z życiem.

Tą sprawą żyli mieszkańcy Elbląga i okolic na początku dziewiętnastego wieku. Zabójstwo Anny Zaymer budziło ogromne emocje, dzieląc opinię publiczną.

— 24 września 1827 roku na terenie naszego miasta, a dokładniej w okolicy dzisiejszej ul. Żuławskiej, doszło do zbrodni, która wstrząsnęła całą społecznością lokalną. Młody czeladnik stolarski Edward Kuhn w brutalny sposób zamordował Annę Zaymer. W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że sprawcę i ofiarę łączyło głębokie uczucie — opowiada Paweł Rodziewicz, który na co dzień pełni funkcję Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Elblągu.

— Anna Zaymer została najęta przez ojca zabójcy w charakterze pomocy domowej. Dziewczyna była młoda i urodziwa. W pierwszej kolejności afektem zapałał do niej Edward, niedługo po nim jego ojciec. Nie wiedząc o jej relacji z własnym synem, postanowił się z nią ożenić. Anna opowiedziała o tym młodemu kochankowi, proponując utrzymanie ich relacji w tajemnicy przed ojcem, którego oświadczyny planowała przyjąć — relacjonuje Paweł Rodziewicz.

I przekazuje: — Edward był oburzony taką propozycją. Między dwójką, którą łączyło uczucie, doszło do awantury. Następnego dnia mężczyzna wypożyczył strzelbę, którą planował uśmiercić niewierną kobietę. Wieczorem, gdy Anna Zaymer wracała z dojenia krów, Edward oddał w jej kierunku strzał, który najprawdopodobniej nie okazał się śmiertelny, bowiem sprawca jeszcze kilkukrotnie ugodził ofiarę nożem. Później dobrowolnie oddał się w ręce sprawiedliwości.

— Sprawa Edwarda Kuhna rozpatrywana była przez sądy w Elblągu, Kwidzynie i Królewcu. Za zabójstwo Anny Zaymer sprawca został skazany na śmierć. Był to jeden z ostatnich wyroków śmierci wykonanych za pomocą łamania kołem. Wyrok wykonano w roku 1829 w Elblągu niedaleko dzisiejszej ulicy Kasprzaka. Mimo że kat oszczędził cierpień młodemu Kuhnowi, uśmiercając go za pomocą jednego uderzenia, obserwujący egzekucję ojciec skazańca, również jej nie przeżył. Zmarł na zawał serca — kończy opowieść Paweł Rodziewicz.

SPRAWA SPRZED NIEMAL DWUSTU LAT WRACA

I to w jakim wydaniu — elblążanie i elblążanki będą mogli bowiem wcielić się w rolę sędziego, prokuratora, adwokata, a nawet oskarżonego.

— Już w niedzielę 3 lipca o godzinie 16:00 na dziedzińcu Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Elblągu, podczas kolejnej edycji wydarzenia Tour de Konstytucja PL, odbędzie się inscenizacja, a w role uczestników procesu o zabójstwo będzie mogła wcielić się publiczność — zapowiada Paweł Rodziewicz.

I wyjaśnia: — Inscenizacja będzie miała interaktywną formę. Do odegrania poszczególnych ról procesowych zostanie zaproszona publiczność. Elblążanie i elblążanki, z pomocą prawdziwych sędziów, prokuratora i adwokata, będą mieli możliwość wcielić się w ich role, a także w role oskarżonego, świadków i biegłych. W ten sposób uczestnicy będą mieli możliwość zapoznania się zarówno ze specyfiką procesu karnego, jak i historią naszego miasta.

— Inscenizacja nie będzie jednak obejmować egzekucji, bowiem proces będzie odbywał się w oparciu o współczesne przepisy prawa karnego, które tak surowych kar nie przewidują — zaznacza Paweł Rodziewicz.

A na zakończenie dodaje: — Wszystkich chętnych do udziału zapraszamy serdecznie. Inscenizacja procesu Edwarda Kuhna będzie jedną z wielu atrakcji, które towarzyszyć będą elbląskiemu przystankowi Tour de Konstytucja. **KK**

Fot. Ryszard Biel

Paweł Rodziewicz:
— Sprawa Kuhna wróci już w niedzielę 3 lipca o godzinie 16:00. Na dziedzińcu Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Elblągu elblążanie i elblążanki będą mogli wcielić się w rolę sędziego, prokuratora, adwokata, a nawet oskarżonego. Inscenizacja nie będzie jednak obejmować egzekucji, bowiem proces będzie odbywał się w oparciu o współczesne przepisy prawa karnego, które tak surowych kar nie przewidują.

Fot. Pierre Larousse, public domain, via Wikimedia Commons

Fot. Freepik

Edward wypożyczył strzelbę i oddał strzał, ale to nie wystarczyło. By pozbawić Annę życia, zadał jej jeszcze kilka ciosów nożem.

Łamanie kołem to jedna z metod egzekucji stosowana powszechnie w średniowiecznej Europie. Koło o średnicy wynoszącej około 2 metry montowano poziomo na niskim palu umieszczonym na szafocie. Skazanego z szeroko rozstawionymi kończynami przywiązywano do metalowych pierścieni na szprychach koła lub na jego obręczy. Kat miażdżył następnie ciało skazańca odpowiednim narzędziem, a jego pomocnik obracał koło tak, by cierpiały kolejne części ciała skazanego. Wyrok często regulował, ile uderzeń ma zostać zadanych, lub jak długo trwać ma wymierzanie kary.
Na końcu skazańca dobijano poprzez zadanie mu ostatecznego ciosu — najczęściej w brzuch lub szyję.

eprasa.pl 474c029f6b

1 LIPCA

BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – O DOBROSTANIE PSYCHICZNYM Z KATARZYNĄ MILLER

Zapraszamy do udziału w spotkaniu z Katarzyną Miller - psycholożką, psychoterapeutką, autorką książek z zakresu rozwoju osobistego. Podczas spotkania porozmawiamy m. in. o tym, jak w zabieganym życiu zadbać o swój dobrostan psychiczny.

Katarzyna Miller - filozofka, poetka, pisarka, psycholożka, psychoterapeutka z ponad trzydziestoletnim doświadczeniem w prowadzeniu terapii indywidualnej i grupowej. Autorka i współautorka ponad 40 książek z zakresu psychologii, w tym m. in.: „Jak pies z kotem, czyli o radości i złości w miłości", „Być kobietą i nie zwariować", „Być kobietą i wreszcie zwariować", „Instrukcja obsługi faceta", „Instrukcja obsługi kobiety", „Życie jest fajne", „To Twoje życie. Pokochaj je", „Być córką i nie zwariować". Częsty gość programów telewizyjnych i radiowych, autorytet dla tysięcy kobiet i mężczyzn, których spotyka na warsztatach, festiwalach i imprezach związanych z rozwojem osobistym.

Rozmowę poprowadzi Halina Samson z Biblioteki Literackiej.

Spotkanie odbywa się w ramach projektu „MOC książek – KsiążkoTerapia 2" dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Data i godzina: 1 lipca, godz. 17:00 / Miejsce: Facebook Biblioteki Elbląskiej - spotkanie online

1 LIPCA

BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – MANGOWE MOTYWY NA TWOJEJ KOSZULCE

W piątek, 1 lipca Biblioteka Młodego Czytelnika Bulaj przy ul. Zamkowej o godz. 12:00 zaprasza na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Mangi, podczas którego uczestnicy ozdobią t-shirt motywami mangowymi. Na spotkanie należy zabrać biały t-shirt.

– Na spotkanie należy zabrać biały t-shirt, na którym będziemy malować ulubione motywy z mangi – zaprasza Żaneta Łyczyszyńska, moderatorka klubu.

Nie trzeba być członkiem klubu, żeby wziąć udział w zajęciach.

Dyskusyjny Klub Mangi to cykl skierowany do młodzieży w wieku 12+, która jest zainteresowana tematem mangi oraz kultury japońskiej.

Więcej informacji i zapisy: Biblioteka Młodego Czytelnika „BULAJ", ul. Zamkowa 1, tel. 55 625 60 23

Spotkanie realizowane we współpracy z Dyskusyjnym Klubem Książki.

1 LIPCA

KLUB MJAZZGA ELBLĄG – BORYCKI/HAJDUK/KORSAK W KLUBIE MJAZZGA

Serdecznie zapraszamy na koncert trio w składzie: Antoni Borycki - Piano, Kamil Hajduk - Kontrabas, Michał Korsak - Perkusja.

W programie autorskie kompozycje z cyklu „Just Songs".

Klub Mjazzga Ul. Kowalska 1-2C

01.07.2022 godzina 20.00

1 LIPCA

ELBLĄG MUSIC MASTERCLASS

Kameralnie w Ratuszu. Anna Wandtke-Wypych i Bogna Czerwińska-Szymula

01.07.2022, piątek, 19:00

Ratusz Staromiejski w Elblągu

Wykonawcy: Anna Wandtke-Wypych – skrzypce, Bogna Czerwińska-Szymula - fortepian

2 LIPCA

KLUB MJAZZGA ELBLĄG – MAN & MOON

Po kilku(nastu) miesiącach rwanej pracy przerywanej bądź to wirusem bądź katarem albo innym lenistwem udało się dopiąć termin koncertu, na który od dawna niektórzy z nas szlifowali struny (te grube i cienkie), rozpłaszczali białe i czarne klawisze, tłukli bez opamiętania w membrany a sitka mikrofonów z ledwością chroniły delikatne wnętrza przed megadecybelami. Z bananami na ogolonych i nieogolonych facjatach informujemy uprzejmie, że 2.07.2022 roku w sobotni wieczór, w pradawnej ojczyźnie elbląskich najważniejszych wydarzeń muzycznych, w #mjazzga zagramy specjalnie dla Was autorską muzykę. Będzie to mix rocka w jego różnych odcieniach, lekkości, powietrza, przestrzeni i ekspresji połączonych tekstami o miłości, sile, słabościach, odwadze, przyjaźni i rozczarowaniach... Wieczór ten spędzimy razem nie oszczędzając instrumentów, głośników i zdrowia.

Zespół Man&Moon w składzie: Mikołaj Ostrowski - wokal, Krzysztof Narodowski - perkusja Marcin Sadowski - gitary, Dariusz Łapkowski - instrumenty klawiszowe, Artur Tubielewicz - gitara basowa.

Klub Mjazzga Ul. Kowalska 1-2C

02.07.2022 godzina 20.00

2 LIPCA

CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – LETNIE KINO POD CHMURKĄ

Sobota, letni wieczór, ulubiona osoba, koc na trawie i dobry film – to idealny przepis na Letnie Kino Pod Chmurką!

W każdą sobotę wakacji, od 2 lipca do 27 sierpnia, zapraszamy Was na dziedziniec Centrum Sztuki Galeria EL, gdzie wyświetlane będą wybrane przez Was filmy. Seanse rozpoczynać się będą po zmroku.

Podsumowując:

Kiedy? Każda sobota wakacji.

Gdzie? Dziedziniec Centrum Sztuki Galeria EL.

O której? Po zmroku. Seanse z tygodnia na tydzień będą zaczynać się kilkanaście minut szybciej, ze względu na krótszy dzień. O konkretnej godzinie będziemy Was informować na bieżąco.

Za ile? Wstęp wolny.

Co zabrać? Zabierzcie to, co lubicie i co może Wam się przydać: koce, bluzy, przekąski.

Widzimy się w najbliższą sobotę, 2 lipca, około godz. 21:45!

Film: „Pozycja obowiązkowa" (reż. Bill Holderman)

2 LIPCA

CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID" W ELBLĄGU – SOBOTA Z PRZEWODNIKIEM PTTK

Oddział PTTK Ziemi Elbląskiej oraz Centrum Spotkań Europejskich „Światowid" w Elblągu oraz zapraszają na pierwszą w tegorocznej edycji „Sobotę z przewodnikiem". Cykl spotkań od 12 lat promuje historię Elbląga i regionu. Pierwszy ze spacerów poświęcony będzie historii Światowida. Spotykamy się 2 lipca 2022 (sobota) o godz. 10.00 przed budynkiem CSE „Światowid". Udział bezpłatny.

W ramach corocznej akcji PTTK Oddział Ziemi Elbląskiej, organizuje darmowe spacery z przewodnikiem „Sobota z przewodnikiem PTTK". Ten tak bardzo popularny cykl jest prowadzony przez elbląskich przewodników z Koła Przewodników i Pilotów Turystycznych im. R. Gierzyńskiego przy PTTK Oddział Ziemi Elbląskiej przy współpracy z zaproszonymi przedstawicielami instytucji, które znajdują się w tegorocznym programie „Sobota z przewodnikiem PTTK". Wakacyjny cykl Sobót związany jest z „Popularyzacją krajoznawstwa oraz wspieraniem różnorodnych form turystyki aktywnej wraz z organizacją eventów na szlaku parków", jako zadanie publiczne dofinansowane przez Miasto Elbląg. Podczas spacerów z przewodnikiem zwiedzamy najciekawsze miejsca w Elblągu.

Każde ze spotkań związane jest tematycznie z zabytkami i historią naszego miasta. Atutem spacerów jest niebywała okazja do poznania miejskich tajemnic, historii i przewodnickich ciekawostek oraz poznania miejsc na co dzień rzadko odwiedzanych czy też niedostępnych.

Tegoroczna 12 edycja obejmuje 9 sobotnich spotkań w miesiącach wakacyjnych.

Tym razem zaczynamy 2 lipca, wpisując się w jubileusz 60-lecia Centrum Spotkań Europejskich Światowid. Z tej okazji CSE Światowid przygotowało dla mieszkańców Elbląga i regionu wiele wydarzeń. Podczas spotkania z cyklu „Sobota z przewodnikiem", odsłonięta będzie pamiątkowa tablica.

Ponadto oprócz tradycyjnych spacerów z historią elbląskich ulic, budynków czy też obcych wojsk w dawnym Elblągu, będziemy mieli możliwość wejścia do miejsc rzadko odwiedzanych dzięki współpracy z Aeroklubem Elbląskim, Jachtklubem Elbląg oraz GE Power Sp. zo. o.

Oczywiście wszystkie spacery są bezpłatne i odbywają się bez względu na pogodę.

Data i godzina: 2 lipca, godz. 10:00 / Miejsce: przed budynkiem CSE „Światowid"

eprasa.pl 474c029f6b

2 LIPCA

PARK REKREACYJNO-EDUKACYJNY NA PLACU 1000-LECIA W PASŁĘKU – KONCERT ORKIESTRY AKORDEONOWEJ ZE SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH W RUDOMINIE (LITWA)

Serdecznie zapraszamy w dniu 2 lipca (sobota) o godz. 16:00 na koncert Orkiestry Akordeonowej ze szkoły Sztuk Pięknych w Rudominie.

Koncert odbędzie się w Parku Rekreacyjno - Edukacyjnym na placu 1000-lecia lub w przypadku niesprzyjającej pogody zapraszamy do sali widowiskowo-kinowej Pasłęckiego Ośrodka Kultury. Tytuł koncertu: „Ad Libitum"

2 LIPCA

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ WE FROMBORKU

Tegoroczny festiwal rozpoczynamy w pierwszą sobotę lipca.

2.07.2022 roku, w sobotę o godz. 19.30 we fromborskiej katedrze łączymy brzmienie organów i trąbki.

Wystąpią: Bogdan Narloch – organy, Roman Gryń – trąbka.

W programie:

Jeremiah Clarke (1674-1707) – The Prince of Denmark's March – trąbka, organy

Johann Sebastian Bach, Antonio Vivaldi – Concerto D-dur BWV 972 (Allegro-Larghetto-Allegro) – trąbka, organy

Johann Sebastian Bach (1685-1750) – Preludium i fuga h-moll BWV 544 – organy

Ennio Morricone (1928-2020) – Obój Gabriela z filmu Misja – trąbka, organy

Mieczysław Surzyński (1866-1924) – Chaconne op. 14 – organy

Fryderyk Chopin (1818-1849) – Etiuda op. 10 nr 3 – trąbka, organy

Władimir Wawiłow (1925-1973) – Ave Maria (przypisywane G. Cacciniemu) – trąbka, organy

James Christopher Pardini (*1973) – Toccata on „Amazing Grace" – organy

Marek Czerniewicz (*1974) – For My Godfather na flugelhorn i organy

Denis Bédard (*1950) – Variations sur Christus Vincit – trąbka, organy

DO 3 LIPCA

CENTRUM SZTUKI GALERIA EL W ELBLĄGU – JESTEM, CZUJĘ, WIDZĘ | MARIA KRUPA I ALEKSANDRA SZEWCZUK

Jestem, czuję, widzę" to wystawa dwóch trójmiejskich artystek, które dzieli i łączy kilka przestrzeni. Dzieli je wiek, doświadczenie malarskie i życiowe, a łączy – powołanie do tworzenia obrazów, intensywne poszukiwania odpowiedzi na zadawane sobie pytania natury malarskiej, filozoficznej oraz chęć bycia tu i teraz.

„Aby odebrać abstrakcję, potrzebujemy być tu i teraz. Nigdzie indziej. Jesteśmy, ponieważ czujemy. Odczuwając możemy stwierdzić, że jesteśmy. Wreszcie będąc i czując, możemy zobaczyć, możemy naprawdę widzieć, możemy naprawdę doświadczyć i w pełni wykorzystać intuicję" – mówią o sobie autorki.

MARIA KRUPA – BIO – gdyńska artystka sztuk wizualnych. Studentka piątego roku malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Uczestniczka wystaw zbiorowych „2020, But…" w Hong Kongu, „Władcy czasu – The Lords of Time", „Dziewczynki 2 Cycki", „Atrapa" w Gdańsku i innych. Obszarami zainteresowań artystki są malarstwo, instalacja oraz performance. Prace Marii Krupy można określić słowami: efemeryczne, organiczne, związane z formami ciała ludzkiego, dążące do minimalizmu. W swojej twórczości artystka skupia się na idei czasu, zanikaniu, rzeczach, które po sobie pozostawiamy oraz artefaktach. Częste łączenie mediów pozwala jej na swobodę twórczą i odzwierciedla złożoność poruszanych tematów.

ALEKSANDRA SZEWCZUK – BIO – artystka tworząca w Sopocie, działająca w nurcie abstrakcji ekspresjonistycznej, color field painting. Absolwentka malarstwa na gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych, jedna z pierwszych dyplomantek Jerzego Ostrogórskiego. Finalistka Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoskim BWA w 2020, finalistka XIII Triennale Małych Form Malarskich w Toruniu w 2019 i III Pomorskiego Triennale Sztuki w Sopocie. W roku 2021 dla Miasta Gdynia w ramach Falochronu Kultury zrealizowała serię 4 obrazów w autorskim projekcie online www.wydrukizesztuki.pl.

Charakterystyczną cechą jej obrazów jest to, że pracuje na surowym, niczym nie potraktowanym płótnie, opracowaną przez siebie techniką pracy z farbami akrylowymi, które wnikają w płótno tworząc w efekcie żywą kolorystycznie matową i szlachetną powierzchnię.

Wystawa prezentowana w Krużganku Galerii El w Elblągu

Wystawa potrwa do 3 lipca 2022 r.

Kuratorka: Karina Dzieweczyńska

3 LIPCA

ELBLĄG MUSIC MASTERCLASS

Uroczysta inauguracja Elbląg Music Masterclass

03.07.2022, niedziela, 19:00

Biblioteka Elbląska

Wykonawcy: Maciej Tomasiewicz – dyrygent, Karolina Nowotczyńska - skrzypce, Mariusz Patyra – skrzypce, Marek Czech – altówka, Marcin Zdunik – wiolonczela, Elbląska Orkiestra Kameralna

W programie m.in. Dzieła B. Bartoka, L. van Beethovena, H. Casadesusa i M. Zdunika

3 LIPCA

CENTRUM SZTUKI GALERIA EL – MIASTO. GRAMY – ART'N'VOICES VOCAL ENSEMBLE

Przed nami wyjątkowe muzyczne lato!

Nieoczekiwane lokalizacje, nieoczekiwani artyści.

To impreza, o którą nikt nie prosił, a każdy potrzebował.

Stowarzyszenie Kulturalne Co jest? zaprasza już od 4 czerwca na cykl Miasto.Gramy.

To 12 koncertów, zlokalizowanych w różnych miejscach Elbląga, do których zaprosiliśmy artystów nietuzinkowych, często Wam znanych, choć tym razem zobaczymy ich w nie do końca oczywistych okolicznościach. Na wszystkie wydarzenia WSTĘP WOLNY.

Data: 3 lipca

Koncert: ART'N'VOICES Vocal Ensemble

Miejsce: Galeria EL

godz. 19:00

3 LIPCA

XXV LETNI SALON MUZYCZNY BAŻANTARNIA 2022

Elbląskie Towarzystwo Kulturalne oraz Teatr im. Aleksandra Sewruka w Elblągu zapraszają na XXV Letni Salon Muzyczny Bażantarnia 2022. Początek koncertów godz. 17.00 muszla koncertowa w Bażantarni. Wstęp wolny.

3.07: „Ad Libitum" - Akordeono megéju orkestras Ad Libitum (Litwa)

3 LIPCA FOT. 21

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W ELBLĄGU – TOUR DE KONSTYTUCJA PL - PRZYSTANEK ELBLĄG 2022

To już druga edycja ogólnopolskiego wydarzenia, które w ubiegłym roku zaangażowało tysiące Polaków do działania na rzecz budowania świadomości prawnej i obywatelskiej.

3 LIPCA FOT. 10

ARTYSTYCZNE LATO PASŁĘK 2022 Z TEATREM IM. A. SEWRUKA Z ELBLĄGA

Burmistrz Pasłęka i Dyrektor Pasłęckiego Ośrodka Kultury zapraszają na Artystyczne Lato Pasłęk 2022 z Teatrem im. A. Sewruka z Elbląga.

3 lipca 2022 godz. 19:00 - Sztuka teatralna - „Karol" S. Mrożka

Obsada: Mikołaj Ostrowski, Jerzy Przewłocki, Dariusz Siastacz

Opis: „Karol" to jedna z pierwszych sztuk Mrożka. Do lekarza okulisty przychodzą dziadek i wnuczek. Dziadkowi - zapalonemu myśliwemu, niestety, popsuł się wzrok, co uniemożliwia mu polowanie na grubego zwierza… człowieka imieniem Karol. Lekarz wpada w pułapkę, ponieważ gościom wydaje się, że to właśnie on jest tym owym Karolem… Ofiara próbuje się ratować. Będzie dość absurdalnie, ale taki właśnie jest Mrożek, u którego czarny humor jest często na pierwszym miejscu.

Miejsce: Scena przy Zamku na placu św. Wojciecha w Pasłęku.

4 LIPCA FOT. 18

BIBLIOTEKA ELBLĄSKA – BURZA NADCIĄGA DO ELBLĄGA. SPOTKANIE Z ZUZANNĄ GAJEWSKĄ

W poniedziałek, 4 lipca, o godz. 18:00 spodziewane jest nadzwyczajne zjawisko atmosferyczne. Do Elbląga, a dokładnie do Biblioteki Elbląskiej dotrze burza… A serio, tego dnia, o godz. 18:00 odbędzie się spotkanie z Zuzanną Gajewską wokół jej debiutu pisarskiego, kryminału pt. „Burza". Wstęp wolny.

Zuzanna Gajewska na pytanie, kim jest, odpowiada: „z wykształcenia dziennikarką i socjolożką, z zawodu także dziennikarką, szeroko rozumianym pijarowcem i animatorką kultury, a z zamiłowania to, co wyżej oraz blogerką i literatką." Prowadzi bloga pod nazwą Promotorka czytelnictwa, gdzie można znaleźć informacje o organizowanych przez nią akcjach czytelniczych, recenzje przeczytanych książek i wiele ciekawych wpisów związanych z kulturą i literaturą. Do nas przyjedzie przede wszystkim jako autorka książki. Kryminał „Burza" jest jej debiutem pisarskim. Akcja książki toczy się w niedalekich Młynarach. W mediach społecznościowych autorka zdradziła, że napisała już kolejną część powieści, więc można się spodziewać, że za jakiś czas powieść trafi w ręce czytelników. No i przypominając – Zuzanna Gajewska przez wiele lat mieszkała w Elblągu i zapewne wielu elblążan pamięta ją właśnie jako animatorkę kulturalną. Obecnie mieszka w Gdańsku. Ma dwie córeczki i męża, którzy bardzo wspierają ją w realizacji literackich planów.

Rozmowę poprowadzi Aleksandra Buła z Biblioteki Elbląskiej.

Data i godzina: 4 lipca, godz. 18:00 / Miejsce: Biblioteka Elbląska, ul. św. Ducha 3-7

eprasa.pl 474c029f6b

O książce z opisu wydawcy Prószyński Media :

Ewelina Zawadzka, właścicielka zakładu pogrzebowego w Młynarach, samotna matka czteroletniej Karoliny, wiedzie spokojne i stabilne życie - aż do dnia, gdy podczas gwałtownej burzy koło dawnego młyna wodnego zostaje znaleziona martwa kobieta, Marzena Tolak, blogerka, która niedawno wraz z rodziną zamieszkała w dawnym browarze. Policja podejrzewa zabójstwo, jednak sprawę przysłania śmierć kilkunastu osób w tragicznym wypadku autobusu, zgniecionego przez przewracające się w czasie nawałnicy drzewa. Ciało Marzeny z powodu braku miejsc w elbląskim prosektorium trafia do zakładu Eweliny.

Jest to początek zaskakującej serii wydarzeń, które bez reszty pochłaniają główną bohaterkę. Martwa kobieta nie była jej obca - znały się, spotykały, a feralnego popołudnia Ewelina opiekowała się córeczką denatki. Była też świadkiem dziwnych sytuacji, które ją niepokoiły.

Zawiedziona brakiem postępów w policyjnym śledztwie Ewelina rozpoczyna samodzielne poszukiwania zabójcy. Na jaw wychodzą skrywane latami tajemnice, a głównym przeciwnikiem jest upływający czas.

6 LIPCA FOT. 14

CENTRUM SPOTKAŃ EUROPEJSKICH „ŚWIATOWID" W ELBLĄGU – „ŚWIADKOWIE": WERNISAŻ W ŚWIATOWIDZIE

Centrum Spotkań Europejskich „Światowid" w Elblągu zaprasza 6 lipca (środa) 2022 na godz. 18.00 na wernisaż grafiki warsztatowej Justyny Grabowskiej pt. Świadkowie. Prezentowane grafiki artystki to podsumowanie, na które złożyły się prace spięte myśleniem o życiu, jego uporze trwania i nieprzewidywalności końca. Wstęp wolny.

Justyna Grabowska o wystawie: Świadkowie to podsumowanie, na które złożyły się prace spięte myśleniem o życiu, jego uporze trwania i nieprzewidywalności końca. No human to zestaw prac odnoszących się do czasu antropocenu z – w moim odbiorze – wybitnie destrukcyjną i nieodwracalną działalnością człowieka. Przez szczelinę odnosi się do Zagłady (jest częścią mojej pracy dyplomowej). ...I tylko drzewa jest (wymuszonym przez życie) dopełnieniem Linii życia. Całość mojego myślenia i pracy stale krąży wokół istnienia, jego kruchości, niepewności i banalnej łatwości przerwania, a zarazem uporu trwania.

Podczas pracy staję się świadkinią rzeczywistości patrzącą trochę z zewnątrz. Tak jak drzewa są świadkami patrzącymi trochę z zewnątrz. Bo świadkami niemymi. Świadkami, których zeznań prawie nikt nie chce słuchać. Świadkami, którzy trwają mimo wydarzeń, mimo upływu czasu. Świadkami, którzy mogą być opoką. Ale mogą być też jedynie materiałem pod topór, materiałem na ogień. Ja też jestem taką świadkinią. I tyle samo wart jest mój byt. Ale to nie znaczy, że nie powinnam się przyglądać i, że nie powinnam świadczyć. Co robię swoją pracą. A jeżeli moja praca z kimś pozostanie, to nie będzie daremną. Nie będzie jałową.

Dlaczego grafika warsztatowa? Nie wiem. Zawsze była moim marzeniem, jest to moją pasją, jest moją miłością. Wymaga cierpliwości, ciężkiej manualnej pracy, bywa niewdzięczna, ale potrafi też wspaniale odwzajemnić się za uwagę, skupienie i zaangażowanie. Czas spędzony w pracowni jest przeniesieniem się do innego świata. Równoległego. Nieco wyobcowanego. Takiego, w którym jestem tylko ja i one – praca, grafika, warsztat. Świata, który jest niesamowitą symbiozą ciężkiej pracy (tak, fizycznej) oraz swobody ducha i myśli. A jakie są te myśli? Nie są dobre. Nie dotyczą dobrych spraw. Ale niosą nadzieję, że kiedyś je rozwiążemy.

... a ja?

pracuję na własny rachunek / byłam zatrudniona m.in. w Agorze, Axlu Springerze, Bauerze / byłam i jestem studentką Instytutu Edukacji Artystycznej APS im. Marii Grzegorzewskiej / byłam słuchaczką studium plastycznego / uczyłam się w śródmiejskim ogólniaku / stan majątkowy – mąż, psa, chwilowo jeden jeż, jakaś liczba myszy i citroën / wiek 51 lat

Termin: 06.07.2022 (środa)

Godzina: 18:00

Miejsce: Galeria Nobilis (II piętro CSE „Światowid")

Wystawa będzie czynna do 31 sierpnia 2022 w godzinach pracy CSE „Światowid" w Elblągu.

Tekst: Fundacja Sztuka Edukacji

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM owczarka niemieckiego, długowłosego,(suka) z rodowodem , 506-10-90-11.

PRACA

NML Zatrudnię pracownika młodocianego na praktykę zawodową o kierunku rolniczym, 507-233-782

NIERUCHOMOŚCI

!-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. Na Rynku Krajowym, NIERUCHOMOŚCI-SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Iława-Niepodległości 8/13, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

NML Kawalerka na I piętrze w bloku w centrum Nowego Miasta Lubawskiego do wynajęcia od zaraz, 530-673-351

NML Mieszkanie 58m2 do wynajęcia, Nowe Miasto Lubawskie, ul.Jagiellońska, nowe, winda, częściowo umeblowane, pierwsze piętro+ miejsce parkingowe, 601-501-829

NML Przyjmę na mieszkanie lub pokój, umeblowane, Nowe Miasto Lubawskie, 571-339-926

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, Nowe Miasto Lubawskie ul.Grunwaldzka 42d, 230.000zł, 728-331-978

NML Sprzedam mieszkanie 47,6m2 w Mszanowie, drugie piętro, winda, cena 310.000zł, 510-107-514

NML Sprzedam mieszkanie bezczynszowe 41m2, kuchnia, 2 pokoje, łazienka+ garaż w Nowym Mieście Lubawskim, 215.000zł do negocjacji, 781-936-791

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

AUTO-MOTO

NML Sprzedam Ford Kuga 2008r., diesel, cena 36.000zł do negocjacji 510-107-514

NML Sprzedam Opel Meriva 1.7 diesel 2008r. srebrny, zadbany, stan bdb., cena do uzgodnienia na miejscu 728-381-685

NML Sprzedam VW Fox 2005r. benzyna, zadbany+ opony zimowe z felgami, stan bdb, cena 6.900zł do negocjacji, Mroczno 692-224-008

SKUP SAMOCHODÓW, stan obojętny- Nowe Miasto Lubawskie i okolice do 70km, 721-650-686

USŁUGI

FIRMA ogólnobudowlana-budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

USŁUGI BUDOWLANE- budowa domów, budynków inwentarskich, docieplenia, ogrodzenia, pokrycia dachowe, układanie kostki brukowej tel.725-217-093

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282.

RÓŻNE

!GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

KURY Młode Nioski, Od Hodowcy, Szczepione, Dowóz, TANIO, 502-031-298

NML Sprzedam krowy cielne, cielaki i prosiaki, 798-893-034

maszyny rolnicze

CZĘŚCI UŻYWANE Bizon-Wardęgowo, NOWY telefon.605-070-911

NML Sprzedam dmuchawę do zboża z silnikiem 7kW, lejek do nawozu, 889-642-512

NML Sprzedam śrutownik ssąco tłoczący oraz siano w balotach 120x120, 600-529-598

NML Sprzedam żmijki do zboża 5 i 8 metrów z wózkami oraz dmuchawę, 783-615-315

ROZSIEWACZ nawozów dwutalerzowy ładowność 2200kg., żmijki zbożowe średnica od 10cm do 15cm, długość od 5m do 10m, gruber ścierniskowy szer.2,8m, dmuchawa do dosuszania zboża, kultywator ścierniskowy 2,8m, rury do dmuchawy średnica 160mm- sprzedam tel.698-703-449

produkty rolne

NML Sprzedam pszenicę 80T, jęczmień, słomę w balotach, przetrząsarkę Kuhn, przyczepę 12T trzy stronny wywrot, 600-606-349

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe.Tel.606-505-511

Wszystko tak szybko przemija i nim się spostrzeżemy, dobiliśmy już do kresu życia...
R. Mayer

Wyrazy szczerego żalu i współczucia

Rodzinie oraz Bliskim

ś. † p.

Władysława Króla

byłego Komendanta i Dyrektora
110 Szpitala Wojskowego
z Przychodnią w Elblągu

składają
dyrekcja i pracownicy
Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II w Elblągu

18622see1-A -P

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci 22 czerwca 2022 r.

ś. † p.

Bogusława Dąbrowskiego

wieloletniego pracownika spółki Tramwaje Elbląskie.
Masza św. żałobna zostanie odprawiona
w dniu 28 czerwca 2022 r. o godz 10.30
w parafii Wszystkich Świętych w Elblągu.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w dniu 28 czerwca 2022 r. godz. 12.00
na cmentarzu komunalnym Dębica,
w sali pożegnań przy biurze Usług Pogrzebowych „Dębica".

Z Rodziną oraz wszystkimi bliskimi Zmarłego

łączymy się w bólu

i składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrektor i pracownicy spółki Tramwaje Elbląskie

18222see1-a-M

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Pani

Krystynie Brinkiewicz

Dyrektor Liceum Sztuk Plastycznych
w Gronowie Górnym

z powodu śmierci

Ojca

składają: Starosta Elbląski,
Przewodnicząca Rady Powiatu w Elblągu,
radni Rady Powiatu w Elblągu,
Zarząd Powiatu w Elblągu
oraz
pracownicy Starostwa Powiatowego w Elblągu

18422see1-a-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W DZIENNIKU ELBLĄSKIM

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02, **pon.-pt. godz. 8.00-16.00.**

WWW.POZEGNANIA.NET

28919opb1-C-K

eprasa.pl 474c029f6b

Krzyżówka klasyczna z hasłem

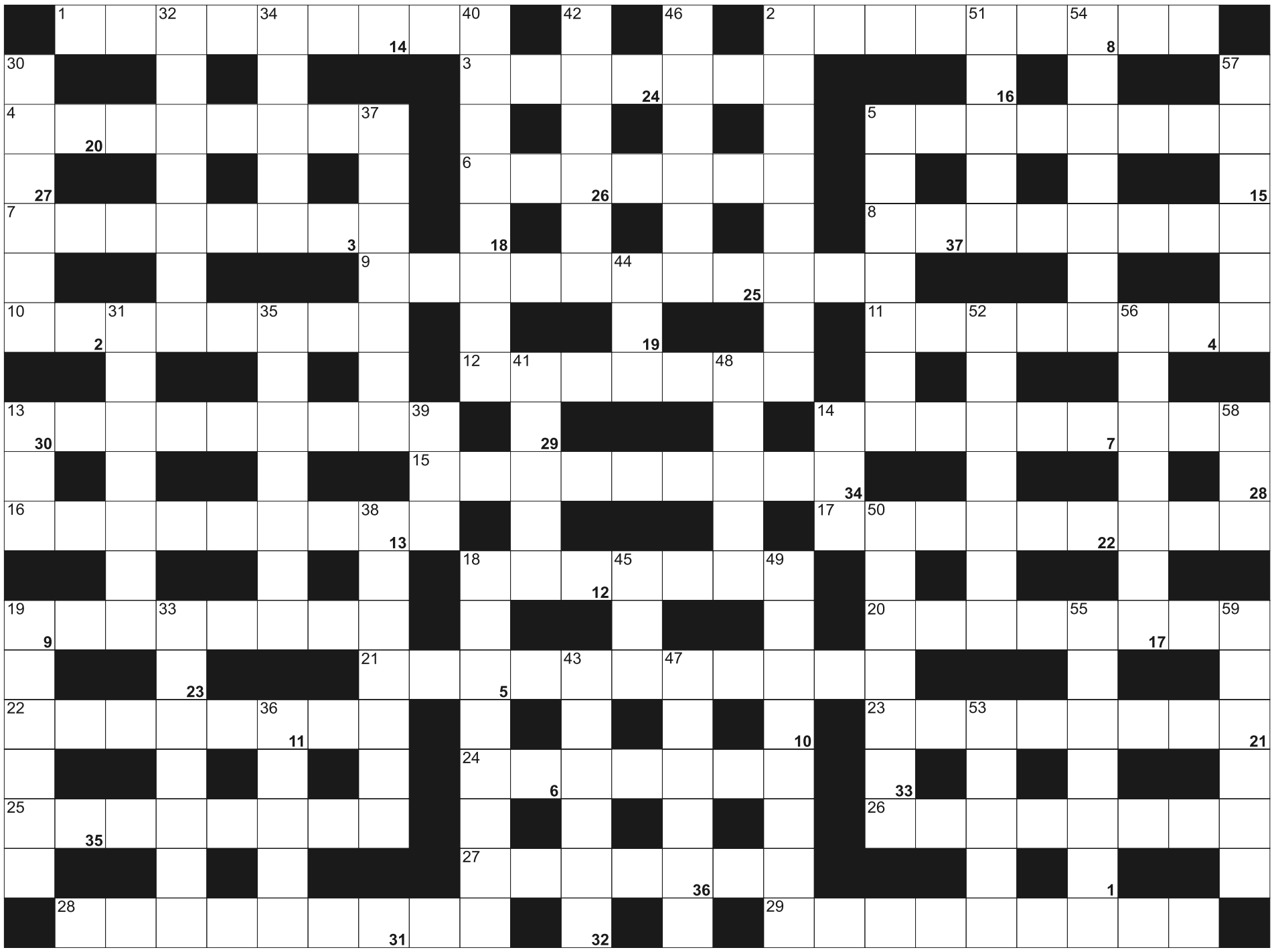

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12	13	14	15	16		17	18	19	20	21		22
23	24	25	26		27	28	29	30	31	32		33	34	35	36	37								

POZIOMO: 1) włada wieloma językami; 2) pejcz dżokeja; 3) pod palcem pianisty; 4) stolica Indonezji; 5) zmieniane niemowlętom; 6) ciemna w kosmosie; 7) inaczej karetka; 8) pomieszczenia z wanną; 9) męski hormon; 10) dziesięć litrów; 11) narkoza; 12) powieść Zygmunta Krasińskiego; 13) imię męskie; 14) polski Sejm z Senatem; 15) działanie matematyczne; 16) Abakanowicz, polska rzeźbiarka; 17) sekret; 18) słodkie z cukierni; 19) mieszają drinki klientom; 20) zdenerwowanie, wzburzenie; 21) jest nim zwrotnik Koziorożca; 22) Da Vinci, twórca "Mona Lizy"; 23) potocznie o sklepach i firmach; 24) obiektywna ocena rzeczywistości; 25) Juliusz, autor "Balladyny"; 26) długa, nudna rozprawa naukowa; 27) najjaśniejsza w gwiazdozbiorze Smoka; 28) stały klient biblioteki; 29) stolica Wysp Owczych.

PIONOWO: 2) dawny pododdział kawalerii konnej; 5) dłuższa od ćwierćnuty; 13) waluta Kirgistanu; 14) niedopałek papierosa; 18) dzień tygodnia; 19) zbędny ciężar; 30) Śmigły-Rydz, marszałek Polski; 31) głos wydawany przez żurawie; 32) książka dla ucznia; 33) ćwiczenia wojskowe w terenie; 34) niewielkie wzniesienie; 35) dwudziesta litera alfabetu greckiego; 36) wydawane porcje żywności; 37) państwo z Wiedniem; 38) stolica Kenii; 39) rzeka w Świeciu; 40) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 41) głosują nad budżetem miasta; 42) Fidel, były dyktator Kuby; 43) tłuszcz do potraw, okrasa; 44) w nim rozprawy; 45) popularna przyprawa; 46) Bolesław, były prezydent Polski; 47) grecka bogini ukojenia bólu; 48) narzędzie do korowania drewna; 49) motyw zdobniczy stosowany w architekturze; 50) Nnamdi, były prezydent Nigerii; 51) krew lub benzyna; 52) kotlety z mielonego mięsa; 53) sen hipnotyczny; 54) czterostrunowa gitara hawajska; 55) krąg wokół głowy świętego; 56) sąsiad Francuza i Czecha; 57) obywatele dla żołnierzy; 58) w głębi obrazów; 59) inaczej poczet, świta.

SUDOKU

				9	2			
				6	5			8
6		3					7	
	9				1	4		
1	5				6	7	3	
3		2	8			6	5	
8			6	1		2	9	
	6		9			5		3
9	3				4			

355

			6		3		5	8
				2				6
4	5	6		9		3		
7						2		
	6		5		9	4		7
3			2		1			9
1	3		9	6	2		7	4
5	2			1		6		
				5	8			

356

	1		8	4	2			
3	7	9			5			2
		8	9		3		6	5
	6						1	
	9			1	4	3		8
	3	4	2					9
		6	4					
2				9		4	8	
9				2	8	5	7	

357

eprasa.pl 474c029f6b

OLDBOJE OLIMPII ZNÓW NA BOISKU

Oldboje Olimpii Elbląg — zespół złożony z byłych piłkarzy ZKS Olimpia Elbląg, na 30-lecie swojego istnienia, na stadionie przy ul. Agrykola rozegrał w minioną sobotę mecz z Piłkarską Reprezentacją Dziennikarzy Sportowych.

*** Oldboje Olimpia Elbląg — Piłkarska Reprezentacja Dziennikarzy Sportowych 1:5 (0:0)**
0:1 — Banasik (42), 0:2 — Pawłowski (50), 1:2 — J. Bykowski (70), 1:3 — Banasik (72), 1:4 — Błoński (73), 1:5 — Papierz (77)

OLIMPIA: Talik — Fiłonowicz, Buczkowski, Buchalski, Popiołek,Klemenz, Durzyński, Beim, Fijarczyk, K.Gołębiewski. M. Bykowski. Grali jeszcze: Korzeniowski, Kukliński, Nahorny, Sula, Bielecki, Spychalski, Kalinowski, Ziółkowski, Łojek, Wielgat, G. Gołębiewski, Małkiński, Burzyński, Ulaszek, Mazurek, J. Bykowski, Elber, Glod, Woźniak, Pietroń. Trener: Józef Bujko.

PRDS: Olbrycht — Lepa, Gołos, Olkowicz, Pawłowski, Jarzębowski, Papierz, Tuzimek, Błoński, Kocięba, Banasik. Grali jeszcze Cieślik, Kiryluk, Zubielewicz. Trener: Andrzej Zamilski.

Fot. Ryszard Biel

Oldboys Olimpii znów na boisku

Piłkarze elbląscy swój wspaniały jubileusz 30-lecia postanowili uczcić meczem z reprezentacją Dziennikarzy Sportowych. Uroczystego otwarcia spotkania dokonał prezydent miasta Witold Wróblewski. Mecz rozpoczął się w temperaturze ponad 30 stopni ciepła i nic też dziwnego, że obie drużyny przed meczem uzgodniły, że grać będą 2×40 min.

Choć mecz nie stał na najwyższym poziomie, to mógł się podobać dość licznej publiczności. Dużo było zagrań z pierwszej piłki, sporo zaangażowania, a — co najważniejsze — nikt się nie oszczędzał.

Pierwsza odsłona spotkania zakończyła się bezbramkowo. Każda ze stron przeprowadziła po dwie groźne sytuacje, ale brakowało skuteczności.

Dopiero po przerwie rozwiązał się worek z bramkami. W 42 min po rzucie rożnym egzekwowanym przez Marcina Lepę (Polsat) piłkę głową do siatki skierował Dariusz Banasik (były trener Radomiaka Radom) i w ten sposób przyjezdni wyszli na prowadzenie. Kilka min później Marcin Pawłowski (Viaplay), po indywidualnej akcji, strzałem z pola karnego podwyższył rezultat na 2:0.

Elblążanie w 70 min zdobyli kontaktowego gola ze strzału głową Jacka Bykowskiego. Odpowiedź gości była szybka. W ciągu zaledwie siedmiu min na listę strzelców wpisali się: Banasik, Robert Błoński (Przegląd Sportowy) oraz Marcin Papierz asystent trenera Zamilskiego i w ten sposób goście wygrali 5:1.

Kończących mecz piłkarzy publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

JERZY KUCZYŃSKI

OLIMPIA ZA BURTĄ CENTRALNEJ LIGI JUNIORÓW U-17

Mistrz naszego województwa juniorów młodszych — Olimpia Elbląg — nie sprostał w dwumeczu mistrzowi województwa łódzkiego AKS SMS Łódź i nie wywalczył awansu do CLJ -U17.

• AKS SMS Łódź — Olimpia Elbląg 5:4 (4:3)
(Kowalczyk (8,40), Banasiak (23), Latkowski (32), Madejski (80) — Sznajder (11), Stróżewski (13), Piróg (45), Szopiński (62)

OLIMPIA: Fidurski — Piróg, Sznajder, Tomankiewicz, Leszczyński, Kasprzykowski, Łąpieś, Szopiński, Stróżewski, Ruciński, Dziurdzia.
Grali jeszcze: Olbryś, Giza, Tobojka, Tutaj, Dunaj.

fot. AKS SMS Łódź

Po pierwszym zdecydowanym zwycięskim meczu w Elblągu przez łodzian 5:1, drużyna gospodarzy była już jedną nogą w Centralnej Lidze Juniorów młodszych, a na dodatek zdecydowanym faworytem spotkania rewanżowego.

Mimo to elblążanie przystępowali do gry o zatarcie tego wyniku i powalczenia jak równy z równym i to im się powiodło. Olimpia lepiej zagrała i to we wszystkich formacjach, więc też osiągnęła przyzwoity rezultat.

Wynik spotkania już w 8 min otworzyli jednak gospodarze, ale po kwadransie na prowadzeniu byli elblążanie.

Jeszcze w pierwszej odsłonie meczu łodzianie po trzech golach z rzędu wyszli na drugie prowadzenie, tym razem 4:2, ale tuż przed przerwą kontaktowego gola zdobyli elblążanie i na tablicy wyników pokazał się rezultat 4:3.

Podopieczni trenera Władysława Obrębskiego nie mając nic do stracenia, walczyli z dużym zaangażowaniem i po jednym z kontrataków doprowadzili do remisu.

Mecz zakończył się jednak zwycięstwem mistrza Łodzi, gdyż decydującą bramkę na wagę zwycięstwa w 81 min zdobył Madejski.

Po meczu trener elblążan Władysław Obrębski powiedział: — Było to wyrównane spotkanie. Podjęliśmy walkę i udowodniliśmy, że w piłkę grać potrafimy. Gdyby nie fatalne błędy w pierwszym meczu, a był to wypadek przy pracy, to kto wie, jaki byłby rezultat w dwumeczu.

I dodał: — Od nowego sezonu znów walczyć będziemy o tytuł mistrzowski w naszym województwie, choć zabraknie kilku piłkarzy, którzy walczyć będą już w IV lidze.

JERZY KUCZYŃSKI

eprasa.pl 474c029f6b

NASZ CEL ZOSTAŁ ZREALIZOWANY

Po rocznej przerwie piłkarze Concordii Elbląg, wygrywając pewnie i zdecydowanie IV ligę, znów awansowali na szczebel centralny. O sukcesie i planach na przyszłość rozmawiamy z trenerem Krzysztofem Machińskim.

JERZY KUCZYŃSKI
j.kuczynski@dziennikelblaski.pl

— Przed sezonem mieliście jasny cel — awansować ponownie do III ligi. Cel został zrealizowany, bo zdecydowanie byliście najlepsi.

— Bardzo się cieszymy z tego sukcesu. Wiadomo, że przed sezonem wszyscy grają o jak najwyższe cele i nikt nikomu nie odpuszcza. Wiedzieliśmy od początku, że do zdobycia tytułu mistrzowskiego będzie daleka droga. Jednak już pierwsza runda pokazała, że idziemy w dobrym kierunku. Prowadziliśmy w tabeli z dorobkiem 35 pkt, mając nad naszymi najgroźniejszymi rywalami Jeziorakiem Iława cztery punkty przewagi a nad Huraganem Morąg pięć punktów więcej. Na wiosnę kontynuowaliśmy naszą dobrą passę i ostatecznie wywalczyliśmy ten upragniony awans.

— Po udanej jesieni nie obawialiście się, że wiosna będzie trudniejsza, tym bardziej że przeciwko liderowi wszystkie zespoły grają z większym zaangażowaniem, chcąc sprawić niespodziankę?

Fot. Ryszard Biel

Krzysztof Machiński: W każdym meczu grać będziemy o zwycięstwo. W tej lidze będziemy chcieli zadomowić się na dłużej

— Nie było żadnych obaw z naszej strony. Cały czas staraliśmy się grać swoją piłkę, grać ofensywnie, bo to jest droga do zwycięstwa. Mając dobry i stabilny zespół, graliśmy o tytuł mistrzowski. W rozgrywkach postawiliśmy też na młodzież, bo takie były założenia klubu i ona również przyczyniła się do sukcesu.

— Wspomniał trener o silnej kadrze, a co jeszcze było kluczem do wygrania IV ligi?

— Na pewno atmosfera w klubie oraz w samej drużynie. Dzięki temu graliśmy bez presji i mogliśmy się cieszyć z każdego meczu. To miało olbrzymi wpływ na naszą bardzo dobrą postawę na meczach ligowych.

— Przed sezonem do zespołu dołączył stoper Brazylijczyk Edil de Souza Barros, a wiosną jego kolega, napastnik Joao Augusto, a także bramkarz z Ukrainy Volodymyr Melnychenko. Sporo wnieśli do gry?

— To bardzo dobrzy i doświadczeni piłkarze. Podstawowi zawodnicy, którzy wzmocnili zespół i mają swój udział w awansie. Szkoda, że zespół musi opuścić Augusto, gdyż w III lidze nie może w jednym meczu grać dwóch zawodników spoza Unii Europejskiej.

— III liga rządzi się swoimi prawami. Czy w klubie pomyślano już o wzmocnieniach? O co Concordia będzie walczyć na zapleczu II ligi?

— W każdym meczu grać będziemy o zwycięstwo. W tej lidze będziemy chcieli zadomowić się na dłużej. III liga jest wymagająca, więc wzmocnienia będą nam potrzebne i to po jednym piłkarzu w każdej formacji. Jednak nie będzie żadnej rewolucji kadrowej, bo każdy z tych zawodników, którzy wywalczyli awans, zasługuje na grę w tej lidze. Przygotowania do sezonu rozpoczynamy z początkiem lipca. W planach mamy 3-4 mecze kontrolne.

Oto zespoły, które grać będą w III lidze: Legionovia Legionowo (2. miejsce w minionym sezonie), Świt Nowy Dwór Maz (3.), Legia II Warszawa (4.), Błonianka Błonie (5.), Lechia Tomaszów Maz (6.), ŁKS II Łódź (7.), Ursus Warszawa (8.), Jagiellonia II Białystok (9.), Broń Radom (10.), Unia Skierniewice (11.), Pelikan Łowicz (12.), Pilica Białobrzegi (13.), Concordia Elbląg, Olimpia Zambrów, Warta Sieradz, Mławianka Mława (wszyscy beniaminkowie) oraz Sokół Ostróda (spadkowicz z II ligi).

OPUSZCZALI GDYNIĘ Z PODNIESIONYMI GŁOWAMI

W sobotę na bocznym boisku Gdyńskiego Centrum Sportu I-ligowa Arka Gdynia podejmowała II-ligową Olimpię Elbląg i zeszła z boiska pokonana, przegrywając 1:3.

• Arka Gdynia — Olimpia Elbląg 1:3 (0:0)
0:1 — Rajch (49), 1:1 — Żebrowski (70), 1:2, 1:3 — zawodnik testowany (77,86)
OLIMPIA: Witan — Sarnowski, Wenger, Piekarski, Czernis, Danowski, Jakubczyk, zaw testowany, Senkevich, Milanowski, Rajch. Ponadto grali: Łęgowski, Filipczyk, Szantyr, Formulak, Wierzba oraz czterech piłkarzy testowanych.

Po prawdziwej rewolucji kadrowej z zespołu odeszło dziesięciu zawodników oraz trener Tomasz Grzegorczyk (Resovia Rzeszów).

Drużyna elbląska trenuje obecnie pod okiem 30-letniego szkoleniowca Przemysława Gomułki, który ostatnio pracował w niemieckich klubach z zespołami młodzieżowymi.

Olimpia, która rozpoczęła przygotowania do nowego sezonu 14 czerwca, po ciężkich kilkunastodniowych zajęciach rozegrała pierwszy mecz kontrolny. Rywalem elblążan była Arka Gdynia, która jeszcze w minionym sezonie ubiegała się o miejsce w spotkaniach barażowych o ekstraklasę.

Trener gospodarzy Ryszard Tarasiewicz na to spotkanie zestawił dwie zupełnie różne jedenastki. W drugiej odsłonie meczu

Fot. Ryszard Biel

Olimpia ma już za sobą pierwszy mecz kontrolny

szansę gry dostała młodzież jak i zmiennicy.

Z kolei w zespole gości w wyjściowym składzie zagrali nowo pozyskani napastnik Marcin Rajch (Błękitni Stargard), Patryk Jakubczyk (Lechia Tomaszów Maz) a po przerwie Maciej Famulak (Znicz Biała Piska).

Ponadto wystąpiło jeszcze czterech nowych zawodników, ale czy pozostaną w elbląskim klubie, zadecyduje ten tydzień oraz sobotnia gra kontrolna z Sokołem Ostróda w Elblągu.

Jeśli chodzi o mecz z Arką, przez pierwszy kwadrans był to wyrównany pojedynek. Elblążanie grali twardo i nieustępliwie wyprowadzając kontry. Po jednej z takich akcji mogli otworzyć wynik meczu, ale po dośrodkowaniu Yana Senkevicha nikt w polu bramkowym nie zamknął akcji.

Gospodarze cały czas posiadali optyczną przewagę, ale dobrze grała defensywa elbląska i przed swoim polem karnym pozwalała rywalom na niewiele.

Druga odsłona meczu miała zupełnie inny przebieg. Elblążanie już na początku natarli na bramkę Filipa Gołęsia i Marcin Rajch otworzył wynik spotkania strzałem z pola karnego.

Gdynianie nie dawali za wygraną. W 70 min bardzo ładnym strzałem popisał się Mateusz Żebrowski i Łukasz Łęgowski musiał wyciągać piłkę z siatki.

W ostatnim kwadransie inicjatywę przejęli elblążanie, którzy po dwóch kolejnych golach pokonali swojego odwiecznego rywala w ramach przygotowań do sezonu 3:1 i w ten sposób opuszczali Gdynię z podniesionymi głowami.

JERZY KUCZYŃSKI

eprasa.pl 474c029f6b

SZEŚĆ ZŁOTYCH MEDALI DLA SILVANTA

W minioną sobotę przy okazji Dni Elbląga na rzece Elbląg rozegrane zostały Otwarte Mistrzostwa Województwa Warmińsko-Mazurskiego w kajakarstwie klasycznym. Na starcie stanęła rekordowa ilość klubów — 13 oraz łącznie ponad 200 zawodniczek i zawodników.

Fot. Ryszard Biel

Po dziewięciu latach mistrzowskie zmagania o medale mistrzów województwa warmińsko-mazurskiego, ale tylko w jednej konkurencji — na dystansach 500 metrów, trafiły do Elbląga. O miejsca na podium rywalizowali także reprezentanci kanadyjek.

Przy pięknej i słonecznej pogodzie oraz dużym zainteresowaniu kibiców na rzece Elbląg o medale walczyli reprezentanci z klubów: Spójni Warszawa, Victorii Wałcz, Dojlidy Białystok, Polonii Gdańsk, Żabiego Rogu Gdańsk, Bazy Mrągowo, Koszałka-Opałka Węgorzewo, UKS Puma Ostróda, OKSW Olsztyn, KSC Olsztyn, UKS Poncio Lidzbark Welski, Korony Elbląg oraz UKS Silvant Kajak Elbląg.

Rozegrano aż 44 biegi w różnych kategoriach wiekowych począwszy od młodzika a na mastersach kończąc. Biegi odbywały się od Mostu im. kardynała Wyszyńskiego do Mostu Wysokiego. W każdej z konkurencji nie brakowało walki i każda z osad walczyła nie tylko o jak najlepsze miejsce, ale także o medale.

W gronie wymienionych klubów z bardzo dobrej strony pokazali się reprezentanci UKS Silvant Kajak Elbląg. Podopieczni trenera Wojciecha Załuskiego i Piotra Różalskiego wywalczyli dwanaście medali w tym sześć złotych, trzy srebrne i tyleż brązowych, wygrywając klasyfikację medalową.

Bohaterem tych mistrzostw był Paweł Krauze (Silvant Kajak). Reprezentant Polski do lat 23 występując w trzech konkurencjach, wywalczył trzy złote medale, a jego kolega klubowy Igor Komorowski dwukrotnie stawał na najwyższym podium.

— To były bardzo dobre zawody nie tylko pod względem organizacyjnym, ale także sportowym — tak oceniają trenerzy sportowi klubów startujących w tych zawodach — mówi trener elblążan Wojciech Załuski.

I dodaje: — Duże słowa podziękowania kierujemy pod adresem prezesa Edwarda Parzycha, który zrobił wszystko, by goście, którzy brali udział w tych mistrzostwach, wyjechali z poczuciem zadowolenia i nic też dziwnego, że wszyscy życzyli sobie do zobaczenia znów w Elblągu.

JERZY KUCZYŃSKI

SPRINTEM

LEKKOATLETYKA:
SZEŚĆ MEDALI DLA TRUSO

W Olsztynie odbyły się indywidualne mistrzostwa województwa warmińsko-mazurskiego w kategoriach wiekowych U-18 i U-20 kobiet i mężczyzn. W mistrzowskich zmaganiach wzięli udział także reprezentanci MKS Truso Elbląg i ich występy można zaliczyć do udanych. Wywalczyli oni sześć medali w tym cztery złote i dwa brązowe. W kategorii wiekowej U-18 mistrzami zostali: Małgorzata Leśniewska — 800 m — 2.20,83 min, Jakub Kolpert — skok wzwyż — 183 cm (rekord życiowy), Bartosz Częścik — 100 m — 11.56 sek. Kategoria wiekowa U-20: Patrycja Halenicka — 800 m — 2.24,60 min. Brązowe medale w kategorii wiekowej U-18: Lexssandra Bogusławska — 300 m — 28,44 sek, Anna Wlizło — 1500 m — 5.42,10 min.

PIŁKA NOŻNA:
II LIGA BEZ WIGIER

Zarząd Wigier Suwałki poinformował, że z przyczyn finansowych klub nie przystąpi do rozgrywek eWinner II ligi w sezonie 2022/2023. Miejsce Wigier na zapleczu I ligi zajmie Hutnik Kraków, najwyżej sklasyfikowany spadkowicz w minionym sezonie. Z kolei zespół Wigier od nowego sezonu grać będzie w IV lidze podlaskiej.

TRZY SPARINGI I MECZ PUCHAROWY

Letni okres przygotowawczy piłkarze III-ligowej Concordii Elbląg rozpoczną z początkiem lipca. Zespół trenera Krzysztofa Machińskiego oprócz zajęć treningowych rozegra też trzy spotkania kontrolne i jeden mecz w Wojewódzkim Pucharze Polski. Rywalami Concordii będą: 16 lipca Jaguar Gdańsk (drugi zespół IV ligi pomorskiej), 23 lipca Sokół Ostróda (spadkowicz z II ligi) oraz 27 lipca Pomezania Malbork (IV liga). Ze względu na konserwację płyty boiska przy ul. Krakusa, elblążanie wszystkie swoje mecze rozegrają na boiskach rywali. Na tydzień przed rozpoczęciem rozgrywek t/j 30 lipca Concordia przystąpi do rozgrywek I rundy Pucharu Polski. Natomiast 6/7 sierpnia nastąpi inauguracja rozgrywek w III lidze.

IV LIGA I KLASA OKRĘGOWA W KOMPLECIE

W minioną środę rozegrane zostały rewanżowe spotkania barażowe o miejsca w IV lidze i klasach okręgowych. Na zapleczu III ligi zagrają: Rominta Gołdap (beniaminek) po zwycięstwie nad Błękitnymi Pasym 4:2 i 4:1 oraz Polonia Iłowo, która pokonała imienniczkę z Pasłęka 2:1 i 4:3. Natomiast w klasie okręgowej występować będą: Czarni Olecko po pokonaniu Błękitnych Stary Olsztyn 3:0 i 2:1, Łyna Sępopol po zwycięstwie nad Kłobukiem Mikołajki 5:2 i remisie 3:3, Kormoran Zwierzewo, który zwyciężył Agat Jegłownik 3:2 i 2:1, a także Constract Lubawa, który okazał się lepszy od Tęczy Miłomłyn, wygrywając 4:0 i 6:1.

KAJAKARSTWO:
KOT I PYTLAK NA MISTRZOSTWACH EUROPY

W Belgradzie odbyły się drużynowe mistrzostwa Europy juniorek i juniorów w kajakarstwie klasycznym. W reprezentacji Polski wystąpili podopieczni trenera Wojciecha Załuskiego Julia Kot oraz Tomasz Pytlak (UKS Silvant Kajak Elbląg). Pytlak wystąpił w dwóch biegach. W K-2 na 1000 m płynąc z Mateuszem Pietrzakiem (Posnania Poznań) wywalczyli dla barw Polski 5. miejsce w finale. Mistrzami Europy zostali Włosi, wyprzedzając Węgrów oraz Czechów. Pytlak startował też na dystansie o połowę krótszym w K-4 i jego osada uplasowała się na siódmej pozycji. Tę konkurencję wygrała Hiszpania, przed Węgrami i Niemcami. Julia Kot płynęła w K-4 na dystansie 500 metrów, także znalazła się w finale. Jej osada uplasowała się na ósmym miejscu. Najlepsza okazała się osada Węgier, przed Niemcami i Portugalią.

JERZY KUCZYŃSKI

eprasa.pl 474c029f6b